

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, dwieroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonosów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską” wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem” za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość wyjechał 29 marca wieczór do Pesztu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odrębnym dyplomem podpułkownikowi piechoty pułku księcia Adolfa Nassau nr. 15, Augustowi Spiess, nadać najmiłosiwiej stan szlachecki z przydomkiem Braccioforte.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 marca b. r. nadzwyczajnego profesora historii Wschodu i nauk pomocniczych tej gałęzi, dr. Józefa Karabacek, zamianować najmiłosiwiej zwyczajnym profesorem wymienionych przedmiotów w c. k. uniwersytecie w Wiedniu.

Jego Ekscelencya pan c. k. Namiestnik eniósł prowizorycznego c. k. adjunkta burownictwa, Franciszka Dutkowskiego z Tarnowa do Tarnobrzegu.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczycieli: Wojciecha Guzdkę i Franciszka Żmudę, rzeczywistymi nauczycielami szkół ludowych w Krakowie.

C. k. Rada szkolna kraj. zamianowała naucz. rzeczywistego filialnej szkoły w Białym niżej, Jana Dutkiewicza, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Kacłowej; Jana Adwenta, tymczasowego nauczyciela szkoły etatowej w Januszkowcach, rzeczywistym nauczycielem tej szkoły, a Józefę Pasławską, Klementynę Leimmerównę, Kazimirę Czarnecką i Bronisławę Kopystyńską, rzeczywistymi nauczycielkami szkoły dziewcząt w Jarosławiu.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 marca.

Norweskimi trybunał państwowy wydał w ciągu ubiegłego tygodnia wyroki jednobrzmiące przeciw wszystkim ministrom oskarżonym; w tych dniach więc ukonstytuuje się nowe ministerstwo i ogłoszone zostanie urzędownie. Pomimo przewidzianego z góry przebiegu sprawy, zatarg, którego powody wyjaśniliśmy niedawno na tem miejscu, nie został bynajmniej zlagabozony, ani strona prawna co do interpretacyi zasadniczych ustaw konstytucyjnych, wyjaśniona. Stronnictwo radykalne, które było głównym motorem oskarżenia, doznało także zawodu. W Chrystyanii liczone w tych sferach na to, że wyniesiony do dostojności wicekróla następcę tronu Gustaw, przyjmując delegatów trybunału, przynoszących resztę wyroków przeciw zasądzonym ministrom, uławi delegatom usprawiedliwienie, prze-

mówi słów kilka i zaznaczy stanowisko najwyższe wobec zatargu między władzą wykonawczą a prawodawczą. Król Gustaw tymczasem, który w zastępstwie ojca przyjmował delegację trybunału, zajął względem niej tę samą milczącą i pełną zimnej obojętności postawę, którą zachowywał król Oskar. Na przemowę przewodniczącego delegacyi, Mustada, skinął wicekról w mileczeniu na sekretarza stanu, który równie w mileczeniu odebrał akt wyroku od delegacyi.

Obecnie najważniejszym zagadnieniem jest przedstawione przez króla Oskara radzie ministrów szwedzkich pytanie, czy zatarg konstytucyjny w Norwegii może wywrzeć wpływ na stosunek unii pomiędzy Norwegią a Szwecją. Według najnowszych doniesień, król udawał się do Sztokholmu głównie po to, ażeby zasięgnąć pod tym względem rady ministrów. Gabinet szwedzki po naradzie odpowiedział, że zatarg ten może w istocie wywrzeć wpływ na stosunki unii. Odpowiedź tę oparli ministrowie na podstawie aktu, zawierającego postanowienia o związku królestw. Zarazem jednak zwróceno uwagę, że, według brzmienia tegoż samego aktu, królestwo Norwegii jest wolnem, niezależnem i niepodzielnem państwem, połączonem ze Szwecją jedynie unią personalną. Fakt ten jest niemniej, że odpowiedzialność ministrów i rady stanu za wykonywanie funkcji królewskich jest tak samo uregulowana co do spraw wewnętrznych, jak w innych kwestyach. Idzie tu zatem tylko o interpretację zasadniczych ustaw, a kwestya ta, pomimo różnicy zdań, mogła być już dawno pomyślnie rozstrzygniętą, gdyby nie zacięłość stronnictwa radykalnego, które, opierając się pozornie na da-

wnych tradycjach, dąży do naruszenia konstytucyi, dla swoich własnych celów.

Z trudności tych pragnie król wyjść wezwaniem do rady gabinetu norweskiego dwóch najznakomitszych znawców prawa i stosunków międzynarodowych. Jednym z nich, według inspirowanego organu szwedzkiego, jest p. Sibbern, szwedzko-norweskimi poseł w Paryżu, a drugim profesor Bloch, który już zasiadał w radzie stanu. Powołanie wymienionych dwóch mężów byłoby według *Morgenbladet* pierwszym krokiem pojednawczym względem stanów norweskich, jeżeli oczywiście stronnictwo umiarkowane zdoła okiełznać namiętne wycieczki demagogów.

KORESPONDENCYE

Kraków, 29 marca.

(S) Sprawa czytelni akademickiej, o której przebiegu kilkakrotnie wam donosiłem, weszła obecnie w nowe i stanowcze stadium. Na ostatnim posiedzeniu czytelni uchwalono, jak wiadomo, wysłać do senatu akademickiego deputacyę, z zapytaniem, pod jakimi warunkami senat zgodziłby się na przywrócenie kuratoryi. Senat powierzył tę sprawę *ad referendum* profesorowi Bobrzyńskiemu, który też ułożył odpowiedź na zapytanie czytelni. Senat przyłączył się do zdania referenta i jednogłośnie takowe przyjął. Treść uchwały najwyższego ciała akademickiego jest następująca: Senat dziękuje tym panom, którzy podjęli się akcyi ugodowej, ale w istniejących obecnie warunkach niemożna zgodzić się na zamianowanie kuratora. Senat kilkakrotnie występował przeciw tendencyom, objawiającym się w łonie czytelni, upomnienia jednak nie skutkowały, przeciwnie w odczycie p. Rożańskiego, stawiającym otwarcie kosmopolityzm ponad narodowość, zdołał do punktu kulminacyjnego. W obec podobnego więc stanu rzeczy senat widział się zmuszony do cofnięcia swej opieki

45)

KROK DALEJ

Część druga.

(Ciąg dalszy.)

IV.

Świadek mimo chęci.

Brodecki nudził się na zabój w Wiedniu, w którym dawniej pohulać lubił, a nudził się dlatego, bo tęsknił... Tęsknił za Lulą, której dotychczas z rozkazu Farmera i z własnego instynktu unikał, a o której ani na chwilę zapomnieć nie mógł.

Nie kochał się namiętnie, nie rozpaczał, ani nie myślał o samobójstwie; kochał spokojnie, ale głęboko, ale z tem przeświadczeniem, że innej, póki życia, już nie pokocha.

Charakter energiczny Luli, jej temperament kapryśny, nerwowy i czasami rzucający się niespokojnie przystawał najharmnijniej do jego chłodniejszego i spokojniejszego usposobienia. Fantazyje jej i humory działały na niego jak jakiś stymulans, ożywiający i rozgrzewający. Czuł, że przy niej będzie się krzątał, działał, że nawet ambicyi, dotąd uspiętej, puści folgę... Sam, bez niej, zastępyłby lub zdrzemnął się w codziennym trybie zajęć zwykłych, z nią razem lub przez nią wybijał się na szerszą widownię i sportyka lepiej wrodzone zdolności, a nawet i energię, której nie był pozbawiony bynajmniej.

Czekał więc cierpliwie skinienia Farmera, pozwalającego mu w niedalekiej przyszłości zbliżyć się do niej... lecz dni na cze-

kaniu upływały mu długo i męcząco. Jedy-ną jego rozrywką było przechadzać się naprzeciw okien mieszkania Luli, i ztamtąd niepoznanym, ujrzeć ją choć na chwilę. Ale dotychczas, mimo że codzień pilnie odbywał wartę, nie udawało mu się to szczególnie... Raz tylko widział przejeżdżającą szybko w powozie, a i wtedy dostrzegł ją tylko z profilu...

Kto wie, gdyby ona wiedziała o tych studenckich jego wycieczkach, czy nie wzruszyłaby ją więcej, aniżeli salonowe mizdrzenie się licznych wielbicieli. I Farmera widywał teraz rzadko... Był on zajęty gorączkowo, zapewne poszukiwaniem księcia Adama, smutny, i niecierpliw. Raz powiedział mu nawet, że skróci wbrew ułożonemu planom pobyt Luli, bo wracać musi na wieś... czy do siebie, czy do księżnej i księżniczki, nie oznaczył bliżej.

Jedynym ratunkiem Brodeckiego było włożenie się po balach i rautach, których wówczas kilka było codzień... Nie bawił się i tam, lecz przynajmniej myśl na chwilę rozrywał; w bywaniu zaś u Regensborgow miał cel: zbudowanie stosunku pięknej pani z tajemniczym majorem.

Dotychczas jednak nie bardzo mu się wiodło. Dwa razy przeprosiła piękna pani, że przyjąć go nie może, mimo że widział na ulicy powóz majora — a raz, gdy go przyjął, zastał wprawdzie majora, ale i pana domu, który zdawał się być w najlepszej z nim przyjaźni. Lecz widział także raz w Praterze piękną panią, jadącą w powozie razem z baronową Paoli i z majorem, i wtedy już zgadywał, że major czyni postępy... Jednak, chociażby rzeczywiście baronowa nim była zajęta, czy to odstręczy Adama?.. czy przeciwnie, nie podżegnie go do jakiego gwałtownego czynu? Co u jednych wyradza pogardę, u drugich rozżarza tylko zazdrość...

A przedewszystkiem trzeba było mieć tego Adama, który przepadł bez wieści.

Brodecki siedzi właśnie u siebie i rozmyśla nad odebraniem zaproszeniem na wieczór tańczący do pp. X... Poszedłby chętnie, gdyby wiedział, że tam będzie Lula, bo mógłby się przypatrzeć zdaleka... z pewnością z daleka, z drugiego salonu, lub z poza tłumy danserów... Możeby odgadł z jej twarzy, czy jest zadowolona z nowego trybu życia, czy też — jak go zapewniał Farmer — nudząca się dla honoru raz powziętego zamiaru.

Postanowił iść na ten bal, i poszedł nawet wcześniej, tłómacząc się przed sobą, że tym sposobem potrafi łatwiej ukryć się przed bystrem okiem Luli, schowawszy się gdzieś w framugę; prawdę zaś mówiąc, niecierpliwosć nadziei ujrzania jej przyspieszyła godzinę przybycia. To też, gdy wszedł, zastał już wprawdzie sporo gości, ale bal jeszcze się wcale nie rozpoczął. Przeszedłszy do dalszych salonów, zetknął się na szczęście z dobrym swym znajomym Umni-skim, tym samym, który mu dotąd służył za cicerone w salonach wiedeńskich. Wdał się z nim w pogadankę, a potem zasiadł z nim do partyi pikietu w bocznym salonie.

Ubił w ten sposób półtorej godziny, i doczekał się rozpoczęcia balu. Nieznacznie wszedł do sali balowej, gdzie już kilkadziesiąt par tańczących bawiło się ochocho, i, stanawszy za grupą przypatrujących się, zapuścił wzrok daleko.

Luli jednak nie dojrzał nigdzie. Cieszyło go to i drażniło.

Cieszyło, bo zdawało mu się, że widok tańczących z nią nie byłby mu przyjemnym, drażniło, bo chciał raz nareszcie po tak długim niewidzeniu ujrzeć ją choć na chwilę. Ujrzał zato w kadrylu, piękną gospo-

dynię domu, tańczącą *vis à vis* z piękniejszą stokroć od niej, baronową Regensborg. Twarzy jej bladej, oświetlonej wielkimi iskrzącymi oczami, dodawał uroku wieniec z róż, przypięty na szczyście w koronę zaplecionych bujnych warkoczy. Suknia tak samo ubrana różami, na pozór akromnie, a przecież świadcząca o największym guście, uwydatniała smukłą jej kibić, i ruchy faliste, namiętne.

Cała jej postać oddychała rozkoszą, którą taniec zdawał się podnosić jeszcze.

Tłum patrzących stał za nią, śledząc każdy jej ruch rytmiczny, a ona z nieporównanym wdziękiem, podając rękę swemu tancerzowi, prowadziła ożywioną rozmowę...

Brodecki poszukał wzrokiem i dostrzegł stojącego między innymi naprzeciw niej, majora. Major wlepił w nią wzrok, nie troszcząc się bynajmniej o niedyskretnych, a może nawet, — jak się Brodeckiemu zdawało — wyzywając ich umyślnie.

Naokoło, brzmiał jeden szmer pochwał.

Brodecki ciekawy był, czy jej spojrzenia krzyżują się z magnetycznym wzrokiem majora, i ostrożnie przesunął się na drugą stronę... Sprawdził nie od razu swoje przypuszczenia, bo piękna pani była wytrawną mistrzynią w kokieterii, ale kilka razy spojrziała dłużej, powłóczyłszy wzrokiem w stronę majora.

— Dziwna rzecz — myślał — jak może kobietę tak piękną i inteligentną, zając ten wcale nieprzystojny, szorstki, i nieprzyjemny jegomość. Bo że nieprzyjemny, na to się zgadzają wszyscy ci, którzy z nim dłużej mówili. A porównawszy go z Adamem!... ba! kto kiedy kobietę odgadnie!

I posunął się dalej, zawsze ostrożnie, ażeby się nagle nie spotkać z Lulą, w drugą stronę salonu.

Bal był prawdziwie świetny; bawio-

nad czytelnia Senat, mając jednak zaufanie do ogółu młodzieży akademickiej, wyraża nadzieję, że wytworzy ona ze swego łona stowarzyszenie, któreby było wyrazem istotnym jej przekonani i zasad; w tym celu proponuje, aby każdy z wydziałów wybrał po kilkunastu reprezentantów, a ci zajmą się ułożeniem statutu, na podstawie których utworzy się nowe stowarzyszenie, obejmujące całą młodzież akademicką. Wtedy senat najchętniej użyje swego poparcia i pomocy.

Odpowiedź senatu jest najlepszym wyjściem z przykrej sytuacji, oraz moralnym dla młodzieży drogowskazem. Obecnie wie ona dokładnie, co jej zrobić wypada. Niech zatem wszyscy, ale wszyscy bez wyjątku, pospieszą za głosem senatu, i niech ulworyzą stowarzyszenie, skupiające wszystkie siły, pełne żywotności i energii, jednym słowem godne takiej młodzieży, jaka jest młodzież jagiellońskiej szkoły! Obowiązek ciąży tu także na rodzicach. Jeżeli bowiem nie wszyscy niestety studenci, zwłaszcza zamożniejsi, poczuwają się do obowiązku brania udziału w życiu koleżeńskim, winę w znacznej części przypisać trzeba rodzicom, którzy zawezwaniem pozwalają swym synom bywać w świecie i to z uszczerbkiem innych ważniejszych obowiązków. Zaledwo bowiem student zdał maturę, a już ideałem jego są frak i biała krawatka — szczytem zaś ambicji zostać dandysem lub Don Juanem salonowym. Pod tym względem w Krakowie doszliśmy już do ostatnich granic. Jeżeli dalej tak pójdzie, salony zapełnią się chyba będącymi uczniami szkół normalnych. Zaiste w takich warunkach, niepodobna marzyć o wskrzeszeniu czasów Filaretów!

P. S. W piątek powtórzono w pełnym teatrze przedstawienie żywych obrazów „Ogniem i mieczem“, które wypadło jeszcze lepiej, niż pierwsze. Światło, zwłaszcza na scenie było umiejętniej rozdzielone, w skutek czego pojedyncze figury nabrały jeszcze większej ekspresji. W Poniedziałek trzeciej i ostatnie przedstawienie

Rada państwa.

(LXXXVIII. posiedzenie Izby wyższej).

+ Wiedeń, 28 marca. (Kor. Gazety Lwowskiej). Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15 przy dość licznym udziale członków; z Polaków jednak obecni tylko książę Konst. Czartoryski i hr. Ludwik Wodzicki.

Po odczycaniu różnych pism (spis petycji, nuncya z Izby poselskiej) Izba przystępuje do porządku dziennego.

Idzie naprzód pierwsze czytanie uchwalonej przez Izbę poselską ustawy górniczej dla przemysłu naftowego w Galicyi i na Bukowinie.

Hr. Falkenhayn wnosi przekazać rzecz komisji ekonomicznej, ze względu jednak na przedmiot tak specjalny dodać jeszcze komisji tej dwóch członków *ad hoc* wybranych.

Wniosek ten przyjęto. — Wybór dwóch

członków odbędzie się na posiedzeniu następnym.

Następuje drugie czytanie uchwalonej przez Izbę poselską ustawy o przejęciu dróg żelaznych imienia cesarza Franciszka Józefa, imienia cesarzewicza Rudolfa i Wiarlburskiej na skarb państwa. — Komisya kolejowa wnosi przyjąć ustawę w brzmieniu uchwalonem przez Izbę poselską.

W dyskusyi ogólnej zabiera głos bar. Königswarter: Mając umotywić mój głos przeciw tej ustawie, stwierdzam, że ze strony rządu nie odpowiedziano na rozliczne wątpliwości mojej natury finansowej. Pan minister handlu dał odpowiedź wymijającą, mówiąc, że finanse nie należą do jego wydziału. Zdaje mi się, że posunął się w skromności swej za daleko. Przy tej sposobności w ogóle stwierdzić mi przychodzi, że sprawom finansowym nie przypisuje się tego znaczenia, jakie mają w państwach uporządkowanych. Ubolewam nad tem tem więcej, ile że zdaje mi się, iż dziś dbałość o finanse przyczynia się do potęgi państwa, a to może w równej mierze, jak liczba i gotowość armii. Co przed laty sześćdziesięciu powiedział słynny pewien francuski minister skarbu, że dobra polityka wytwarza dobry stan finansów — to możnaby dziś odwrócić i powiedzieć, że dobre finanse to dobra polityka. Natomiast ci, którzy, gdy chodzi o wielkie inwestycje, starają się zawarować finansowe interesa państwa, przezywani są, o czym nieraz dowiedzieć się miałem sposobność, pesymistami czarno widzącymi, a nawet wiernokonstytucyjnymi opozycjonistami. Wracając do rzeczy, oświadczam, że nie jestem bynajmniej w zasadzie przeciwny przejmowaniu dróg żelaznych na skarb, ale tam, gdzie inne, niż u nas zachodzą okoliczności. Tak np. w Prusiech rezultaty systemu tego są bardzo pomyślne, ale w tem właśnie jest różnica, że u nas wydaje się hipotekowane obligacje państwowe, podczas gdy w Prusiech przeprowadzono przejęcie dróg żelaznych na skarb za pomocą niefundowanych konsolów. O wysmienionem położeniu pruskiego kredytu publicznego świadczy okoliczność, że od chwili inwestowania 1400 milionów marek w przejętych na skarb drogach żelaznych, podniósł się kurs pruskiej obligacji o 5 pr. U nas, jak sam pan minister skarbu nie zaprzeczy, gdyby wydano na takiż cel 700 do 800 milionów renty, nie nastaloby takie polepszenie kursu. W wielu państwach zaniechano już przejmowania dróg żelaznych na skarb, tak np. we Francyi, gdzie sytuacja finansowa od lat trzech znacznie się pogorszyła, ale i we Włoszech, które finansowo tak wysmienione stoją, które wprost zdumiewająco złożyły dowód swojego rozwoju i elastyczności finansowej, przywracając nie tylko równowagę w budżecie, lecz i walutę, a nadto znoszą uciążliwy podatek od mlewa i wzmacniając armię i marynarkę. W Austrii uważam system przejmowania dróg żelaznych na skarb za zupełnie chybiony; chybiony ze stanowiska ekonomicznego, gdyż słusznego żądania, aby taryfy kolejowe zgadzały się z interesem państwa można dopiąć innym, tańszym sposobem; chybiony także ze stanowiska finansowego, gdyż

nie oszczędza się na posiedzeniu... lecz właśnie przypuszczenie, że gdy się ruszy, posadza go o to na pewno, do miejsca go przykuło, niezdecydowanego, niepewnego, jak sobie poradzić w tym wypadku.

Wstać w tej chwili i narazić siebie na posadzenie a innych na przykrość?.. Nie, więc siedzieć cichutko?... także nie bardzo przyjemnie. Pozycja staje się coraz przykrejszą, bo pojedyncze słowa dochodzą jego uszu wyraźnie, zanadto wyraźnie... „Jutro o zwykłej godzinie“... Ależ to bardzo nieprzyjemnie być świadkiem mimo chęci i woli.

— Zamknę chyba oczy i udam śpiącego? tak będzie najlepiej. Mamże i uszy zakłak?... kto to być może narazicie?... głos jakymś znał... strach!... Te dwie osoby zegnają się i wstają. Albo wyjdą razem, albo jedna zostanie, a w takim razie spostrzedz mnie musi... Oddech zatrzymam... Jednak jestem ciekawy... Oczy na wszelki wypadek otworzę...

Tak uczynił jak myślał; oczy otworzył, nie bardzo, tyle tylko, ażeby dostrzedz, że szepotającymi byli: baronowa Regensburg, i major...

Chciał się trochę wstrząsnąć, że mimo woli podsłuchał i podpatrzył, ale zamiast tego, zśmiał się i rozweselił...

Cieszył go przypadek, który sprawdził jego przewidywania co do pięknej pani z zielonemi oczyma, bo człowiek najmniej próżny, lubi jednak być prorokiem, choćby na małą skalę, i cieszyła go nadzieja, że Adam, dowiedziawszy się o tem, koniec końców kobietą tą wzgardzi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

EDWARD LUDOWSKI

niezby budżetowe dowodzą, że system ten nie zmniejszył ciężarów skarbowych. Za lat kilka uczują to boleśnie opodatkowani. Ministrowie tego nie czują, bo sami nie pokutują za swoje przewinienia; mini trowie dziś nimi są, a jutro byé nimi przestają, często zaś sama tylko nadzieja, że byé nimi przestaną, jest jedyną otuchą i pociechą w czasie, gdy jeszcze są nimi (*Semer niezadowolonia*). O wiele niebezpieczniejsza jeszcze wydaje mi się finansowa strona tej sprawy, gdy rozważę, że przez noc dług publiczny ma być pomnożony o kilka set milionów złotych. Uważam to w chwili, gdy pojawiają się choćby najmniejsze chmurki na widnokręgu politycznym. Przy chronicznym niedoborze i nieuregulowanej walucie lękać się trzeba, że eksperyment terazniejszy okaże się zgubnym. Co się tyczy umów zawartych z towarzystwami kolejowemi, pokazało się, że rząd nie ma szczęśliwej ręki. Pokazało się to już przy przejęciu kolei imienia cesarowej Elżbiety, której akcyonaryuszom niepotrzebnie poręczono konwersję na walory w złocie; pokazuje się to teraz przy przejęciu kolei imienia cesarza Franciszka Józefa, której akcyonaryuszom zbyt wysoko poręczono rentę i w ogóle poczyniono ustępstwa niezgodne z faktycznymi okolicznościami. Głosować będę przeciw ustawie tej, dodając jednak, że wcale nie powoduję się względami politycznymi, lecz jedynie finansowymi.

Bar. Härdtl: Nie zgadzam się na wywody preopinanta. Państwo, przejawsz już kilka dróg żelaznych, musi postępować dalej w tej akcji, aby mózdz zorganizować należycie swoją służbę kolejową i zdobyć sobie stanowczy wpływ na taryfy. Mowca zwraca się na wstępie przeciw pewnej wzmiance w sprawozdaniu komisyjnym o kolei, której sam jest prezydentem.

Tu zabiera głos minister handlu bar. Pino, którego przemówienie w przekładzie z stenogramu podamy w najbliższym numerze.

Po ministrze, hr. Lew Thun oświadcza, że do zabrania głosu zniewala go pewien ustęp mowy bar. Königswartera, ten mianowicie, w którym wystawia włoską politykę finansową. W ocenianiu polityki finansowej trzeba zważać nie tylko na rezultaty jej, lecz może więcej jeszcze na środki, jakich się chwytano, aby dopiąć takich rezultatów. Wiadomo zaś, że wielkie rezultaty włoskiej polityki finansowej są wynikiem postępowania, którego pochwały austriacka Izba wyższa nie może wysłuchać bez pewnego zastrzeżenia. Wiadomo bowiem, że w rezultatach włoskiej polityki finansowej głównie decydującą rolę odegrało zagarnięcie dóbr zakładowych w kościelnych i innych zakładów fundacyjnych. Mowca, przechodząc do rzeczy, zwraca uwagę, że sieć skarbowych dróg żelaznych nie ma jeszcze należytej łączności przez to, że przestrzeń z Wörgl do Inzpruku przedzieliła dwie linie skarbowe, pozostając w posiadaniu towarzystwa kolei Południowej. Prosi przeto o objaśnienie, czy ta okoliczność nie uszczupla korzyści systemu skarbowych dróg żelaznych.

Minister handlu bar. Pino: Łatwo pod tym względem zaspokoję szanownego preopinanta. Rząd nie przeoczył tej okoliczności i zawarł z towarzystwem kolei Południowej umowę, mocą której koleje skarbowe mogą swobodnie używać toru przestrzeni z Wörgl do Inzpruku.

Bar. Königswarter, replikując ministrowi handlu, powiada, że rząd zrobił akcyonaryuszom kolei imienia cesarza Franciszka Józefa niepotrzebne ustępstwo o tyle, iż już w r. 1896 mógł objąć tę koleję za cenę przeciętną z ostatnich lat siedmiu dochodu; a więc trzeba było nie spieszyć się z przejęciem i nie okazywać takiej nerwowej niecierpliwości.

Minister handlu bar. Pino: Rząd nie okazywał bynajmniej nerwowej niecierpliwości, trwał bowiem w pertraktacjach przez całe dwa lata. Co się tyczy poczekania do r. 1896, muszę nadmienić, że państwo już teraz potrzebuje tej kolei dla zorganizowania ruchu na swojej sieci i dla przymnożenia skarbowi dochodów; nie mogło więc narzązać się jeszcze przez lat czterech na przykrą i szkodliwą konkurencję, jedynie w nadziei tańszego może nabycia jej w przyszłości.

Sprawozdawca komisji poseł Cziedik przypomina bar. Königswarterowi, że już przed dwoma laty połączone komisye Izby, ekonomiczna i kolejowa, oświadczyły się za systemem przejmowania dróg żelaznych na skarb. Przytoczony przez bar. Königswartera przykład Francyi niczego nie dowodzi. Francya musiała zaniechać systemu skupienia dróg żelaznych w ręku państwa dlatego, że wobec przesadnych przyrzeczeń Freycinet'a, których narodowi dotrzymać nie było można, nie było innej drogi wyjścia. Jak poruczyć wykonanie ogromnej sieci kolejowej towarzystwom prywatnym. Przykład Włoch także niczego nie dowodzi, bo rząd włoski ma możność zastrzeżenia sobie decydującego wpływu na taryfy, jakiej rząd austriacki nie ma; a zresztą nie skonczyły

się jeszcze rokowania rządu włoskiego z towarzystwami prywatnymi, więc też nie można powoływać się na Włochy, jako na wzór godny naśladowania. Co do zarzutów natury finansowej, mowca powołuje się na trafne wywody ministerstwa handlu; zwraca tylko jeszcze uwagę na oszczędności w kosztach zarządu, gdy mnóstwo dróg żelaznych przejdzie pod jeden zarząd centralny. Nerwowa niecierpliwość, o której mówił hr. Königswarter, ma ilustrację w tem, że już w roku 1877 cięła ustawodawca w Austrii przyjęły system nabywania prywatnych dróg żelaznych.

W dyskusyi szczegółowej niki głosu nie zabiera. Uchwalono ustawę w drugim i zaraz w trzecim czytaniu.

Bez wszelkiej dyskusyi przyjęto zgodnie z uchwałami Izby poselskiej: rachunki budowy dróg żelaznych Rakowice-Proflwin, Tarnów-Leluchów, Divacca-Pola, Sivericz-Splet i Friebsdorf-Rörerstadt; dalej podwyższenie kosztów budowy kolei Arulańskiej; nakoniec ustawę o uznaniu $\frac{3}{10}$ litra za legalną miarę.

Również bez dyskusyi uchwalono ustawę o sądownictwie konsularnem w Tunisie.

Następują sprawozdania o petycjach. Wydziały krajowe: dolno-austriacki, górno austriacki i saleburski, tudzież miasta: Wiedeń, Linz i Salzburg, petycyonują o wynagrodzenie im dodatków do podatków, których w skutek przejęcia kolei imienia cesarowej Elżbiety na skarb, pobierać już nie mogą. Komisya wnosi przekazać petycję rządowi do dokładnego ocenienia i z zaleceniem, aby zastanowił się zarazem nad osobnym sposobem opodatkowania dróg żelaznych, któryby więcej odpowiadał naturze tych przedsiębiorstw.

Hr. Lew-Thun mniema, że kwestyi opodatkowania nie powinno się traktować tak mimochodem.

Książę Jerzy Lobkowiec ujmuje się za krajami i gminami, które znajdują się w trudnem położeniu, gdy państwo, przejmując drogi żelazne na skarb, pozbawi je znacznej części dochodów. Wnosi, aby do wniosku komisji dodano wyrazy: „z uwzględnieniem tego, żeby kraje i gminy mogły pociągać skarbowe drogi żelazne w stosownej mierze do ponoszenia ciężarów krajowych i gminnych“.

Poprawka zyskuje poparcie, jest więc przedmiotem dyskusyi.

Minister skarbu dr. Dunajewski radzi nie stwarzać prejudykatu na niekorzyść skarbu państwa. Ponieważ sprawa sama, jako też mowa pana ministra jest o innej doniosłości, a szczególnej także Galicyę bardzo obchodzi, przeto podamy mowę pana ministra w dosłownym przekładzie z stenogramu w następnym numerze *Gazety*, a to wraz z streszczeniem całej dyskusyi.

W głosowaniu przyjęto tylko tę część wniosku komisji, która mówi o przekazaniu petycji rządowi, wszystko inne odrzucono.

Nakoniec załatwiono kilka petycji z Czech, z Gorycyi i z Dolnej Austrii o zbudowanie lub koncesyonowanie nowych dróg żelaznych, przekazując je poprostu rządowi.

Koniec posiedzenia o godz. 2 min. 15. — Następane jutro.

(LXXXIX posiedzenie Izby wyższej).

+ Wiedeń, 29go marca. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*). Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 20.

Na porządku dziennym naprzód drugie czytanie projektu rządowego o przedłużeniu prowizoryum budżetowego do końca kwietnia. — Komisya budżetowa (sprawozdawca ks Konst. Czartoryski) wnosi przyjąć projekt zgodnie z uchwałą Izby poselskiej.

Izba uchwała go bez dyskusyi w drugim i zaraz także w trzecim czytaniu.

Również bez dyskusyi uchwalono w drugim i trzecim czytaniu zgodnie z uchwałami Izby poselskiej projekty o koncesyonowaniu kolei żelaznych z Fehring do Fürstenfeld, z Asch do Rossoachiz Budziejowie do Salnau, tudzież projekt o amoryzacji kosztów urządzeń portowych w Tryście.

Poczem dokonano wyboru uzupełniającego do komisji ekonomicznej w miejsce bar. Härdtla, który złożył mandat komisyjny. — Z wyboru wyszedł książę Hugon Thurn und Taxis.

Następnie dokonano uchwalonego wczoraj wyboru dwóch członków celem wzmocnienia komisji ekonomicznej, wyłącznie do obrad nad projektem ustawy górniczej dla przemysłu naftowego w Galicyi i na Bukowinie. — Z wyboru wyszli pp. Ludwik Wodzicki i Koziembrodzki.

Nakoniec załatwiono kilka petycji, między niemi petycję katolickiego kasyna patriotycznego w Linzu o zakazanie ogłoszeń w dziennikach, poszukujących małżeństwa, jakoteż innych treści niemoralnej, tudzież o ścisły nadzór policyjny dla niedopuszczenia

nia widowisk niemoralnych. Petycję tę przekazano rządowi do dokładnego zastanowienia się nad nią.

Koniec posiedzenia o godz. 12 min. 20. — Następnie w poniedziałek.

Dzienniki wiedeńskie przynoszą dzisiaj obszerniejsze streszczenie przemówienia p. ministra dr. Ziemiałkowskiego w komisji budżetowej wśród rozpraw nad galicyjskim funduszem indemnizacyjnym. P. minister powiedział:

Rząd w motywach dołączonych do przedłożenia przytoczył wszystko, co przemawia za i przeciw Galicyi. Rada dworu Lienbacher domagał się w tej sprawie, aby wydano wyrok potępiający, a dziwaczna zaiste jest rzecz żądać od przedstawiciela rządowego, broniącego przedłożenia, która do wręcz przeciwnego dochodzi wniosku, by stanął po stronie Lienbachera. Zarzuty dr. Sturma, iż minister Ziemiałkowski reprezentuje tylko interesa Galicyi ze szkodą interesów państwowych, zbija mowa, wskazując na to, iż interesa Galicyi schodzą się w tej sprawie z interesami państwa. Broniąc interesów Galicyi, broni tem samem interesów państwa. Dla uzasadnienia powyższego zapatrywania wyjaśniał p. minister obszernie i gruntownie stronę finansową tej kwestyi. Przez proponowaną ugodę państwo zostanie zwolnionem przez następnych lat 15 od ciężaru, wynoszącego około 9 milionów złr. które ma wziąć na siebie Galicya, kraj ten bowiem przyjmuje na siebie corocznie ciężar w sumie okrągłej 525.000 złr., a to włącznie do roku 1897, a w roku 1898 obowiązuje się zapłacić połowę sumy 2.625.000 złr. Obok tego finansowego interesu zachodzą inne jeszcze interesa państwowe, które nie dają się określić pewną sumą guldenów, są jednak niezmiernie ważne. Galicya płaci na rzecz funduszu indemnizacyjnego 32 procent od stałych podatków, co w porównaniu z innymi krajami jest tak ogromnem obciążeniem, iż w skutek tego nie może literalnie ona podołać innym wydatkom na szkoły, drogi i t. d., słowem nie jest w stanie nie uczynić dla potrzeb ekonomicznych. Owa pretensya zwrotu, który, gdyby niniejszy układ nie został przyjęty, wynosiłby w roku 1898 aż 114 milionów, ciężałaby jak zroma nad Galicya, i nie możnaby pomyśleć nawet o podjęciu jakiegokolwiek inicjatywy dla materialnego podźwignięcia kraju. Od tej zromy uwolnić kraj, umożliwić mu staranie się o jego materialne interesa, jest bezwzględnie interesem państwa, gdyż w ten sposób powiększą się dochody państwa. Bystra (scharfsinnige) interpretacya patentu z 17 kwietnia 1848 i cyrkularza z 22 kwietnia 1848, nie odejmie ludności przekonania, że państwo wynagrodzenie za zniesione powinności poddać na siebie wzięło. Późniejsze modyfikacye, wedle których kraj ma osić trzecią część wynagrodzenia, może być zrozumieć, gdyż samo to odnosi się i do rzeczy naturalnej, a ludność Galicyi uważa innych prowincyi, a ludność Galicyi uważa innych prowincyi, a ludność Galicyi uważa innych prowincyi, a ludność Galicyi uważa innych prowincyi. Ze się zaś od Galicyi dwa razy więcej wymaga, aniżeli od innych prowincyi, to uważa ludność za niesprawiedliwe, a odjąć to przekonanie ludności, jest również ważnym interesem państwa.

Jak już donieśliśmy w ostatnim numerze, na piątkowym posiedzeniu przystąpiono do głosowania. Najpierw głosowano nad wnioskiem deput. Lienbachera, żądającym przejścia do porządku dziennego nad przedłożeniem rządowem. Wniosek ten odrzucono 20 głosami przeciw 12 głosom lewicy i deput. Lienbachera. Tę samą liczbą głosów przyjęto następnie wniosek dep. Zeithammera, żądający przejścia do szczegółowej dyskusyi nad projektem rządowym. Dep. Lienbacher zapowiedział ze swojej strony wotum mniejszości.

SPRAWY MONARCHII

W sprawie galicyjskich kolei państwowych pisze *Presse*: Zbliża się termin otwarcia galicyjskiej kolei transwersalnej, a z nim wzmagają się znaczenie kwestyi uregulowania stosunku galicyjskich kolei państwowych do kolei, znajdujących się w przedsiębiorstwie prywatnem. W umowie z koleją Północną cesarza Ferdynanda uczyniono już ważny krok dla uporządkowania w zasadzie stosunków obrotowych na galicyjskich kolejach państwowych, a jak się dowiadujemy pracują, obecnie nad określeniem szczegółów. W krótko też zostanie zawarty także z koleją lwowsko-czerniowiecką odpowiedni układ. Dla rozwoju przyszłej sieci państwowej w Galicyi wielce obiecująca jest ta okoliczność, że znajdujące się już teraz pod zarządem państwowym koleje wykazują znaczne powiększenie dochodów. I tak kolej Albrechta miała w roku ubiegłym nadwyżki 140.000 złr., a

kolej naddniestrzańska 130.000 złr. Co się tyczy kolei węgiersko-galicyjskiej, która ma dla państwa znaczenie nie tylko ze względu na gwarancję, lecz także ze względu na jej stanowisko do galicyjskich sieci państwowych, to kolej ta osiągnęła przewyżkę w kwocie 30.000 złr. Walne zebranie tej kolei odbędzie się 15 maja, a zarząd prawdopodobnie będzie w położeniu udzielenia akcyonaryuszom wiarygodnych wiadomości o losie tej kolei, gdyż szef sekcyi Czedik otrzymał już polecenie przeprowadzenia rokowań z rządem węgierskim, ewentualnie rokowań z węgiersko-galicyjską koleją, co do zawarcia umowy (*Péage-Vertrag*) względem przestrzeni Chyrów-Zagórz.

— Z powodu, że prasa opozycyjna komentuje w sposób złośliwy pospiech, z jakim przeprowadzono rzekomo rozprawy budżetowe, przypomina *Presse*, iż w czasie panowania parlamentarnego obecnej opozycji rozprawy budżetowe nie trwały dłużej jak w latach ostatnich, owszem były załatwiane w krótszym nawet czasie. Rozprawy nad tegorocznym preliminarzem rozpoczęły się d. 8 b. m. a ukończyły d. 26 b. m., zajęły przeto ogółem dni 19 i tyleż posiedzeń. Dyskusya nad preliminarzem za rok 1876 została przeprowadzoną w dniach 13, a na 16 posiedzeniach, dyskusya nad budżetem w r. 1877 w dniach 15, i tyluż posiedzeniach, dyskusya nad budżetem 1878, w dniach 17, a na 11 posiedzeniach; rozprawy natomiast nad preliminarzem r. 1879 zajęły już 18 posiedzeń.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy)

Pol. Corr. pisze: Otrzymujemy właśnie z Warszawy wiadomość, iż zapowiedziano tam już przyjazd z Petersburga rosyjskiej trupy dramatycznej. Okoliczność tę, niemniej sympatycznie wypowiada otwarcie warszawski organ urzędowy dla organizującego się właśnie stowarzyszenia, którego głównem zadaniem jest propagowanie w Królestwie Polskiem literatury rosyjskiej i teatru rosyjskiego można uważać jako oznakę, iż zrusyfikowanie teatru warszawskiego jest jednym z głównych punktów w programie gen. Hurki i że dążyć będzie do osiągnięcia tego celu z całą energią.

Dziennik *Graźdanin* twierdzi, że pobyt generała gubernatora Hurki w Petersburgu nie pozostanie bez śladu dla stosunków Królestwa Polskiego. Na ostatnim posiedzeniu rady ministrów, w którym gen. Hurko brał udział z głosem doradczym, miano powziąć cały szereg uchwał w kwestjach, odnoszących się do zarządu „krajem Przywisląnskimi”. Pomieniony dziennik nie wyjaśnia jednak, jakie to kwestye rozbierno na owej radzie ministerialnej i jakie powzięto uchwały. Również i *Czas* odbiera wiadomość, że wszystkie wnioski generała Hurki, dotyczące Królestwa Polskiego otrzymały zatwierdzenie rady ministrów.

Studentom w Warszawie zabraniano surowo uczęszczać na widowiska teatralne. Obecnie donoszą dzienniki warszawskie, że kurator okręgu naukowego Apuchtin pozwolił uczniom zakładów naukowych uczęszczać na widowiska, urządzone przez stowarzyszenie miłośników sceny rosyjskiej w Warszawie.

Warszaw. *Dziennik* donosi że generał Kochanow przemówił w Wilnie do duchowieństwa rzymsko-katolickiego gdy mu się ono przedstawiało, w te słowa:

„Jestem człowiekiem religijnym i u miem szanować wszelkie wyznania religijne a więc we wszystkich waszych potrzebach, dotyczących spraw czysto religijnych, znajdziecie we mnie zawsze przyjaciela i gorliwego obrońcę. Ale panowie, jeżeli ktokolwiek z was osmielił się pod rzeczy wiary podciągać anti-państwową propagandę — jak to już często między wami się zdarzało — to wiercie mi, że potrafię szybko i energicznie położyć tamę waszej występnej działalności. I nie myślcie, abym was w podobnych rzeczach oszczędzał lub komukolwiek poślaział. Nie oszczędzę — upewniam was — nikogo i surowo karać będę, ktokolwiek osmielił się działać w duchu ulubionego wam polonizmu“.

(Z Petersburga)

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga, że pogłoski zamieszczone w niektórych dziennikach, jakoby wyjazd ambasadora rosyjskiego przy dworze wiedeńskim ks. Łabanowa do Petersburga miał być w związku z kwestyą obsadzenia posady ambasadora rosyjskiego w Londynie, i jakoby ks. Łabanow miał być przeznaczonym na ambasadora w Londynie, są zupełnie bezzasadne. Ks. Łabanow przebywa w stolicy rosyjskiej w interesach czysto prywatnych, a w Wielkim tygodniu powróci niezawodnie do Wiednia. Na posadę ambasadora rosyjskiego

w Londynie najwięcej ma widoków poseł w Stutgardzie p. Staal.

Dzienniki petersburskie donoszą, że za przybyciem do Berlina nowego ambasadora rosyjskiego ks. Orłowa, nastąpią zmiany w całym składzie ambasady rosyjskiej przy dworze niemieckim. Tylko *attaché* wojskowy ks. Dołgorukow i agent wojskowy Daller pozostaną na swoich dotychczasowych stanowiskach w Berlinie.

Dzienniki uważają jako rzecz pewną, iż znajdujący się obecnie na urlopie wileński generał-gubernator Todleben otrzyma wkrótce uwolnienie z czynnej służby, a miejsce jego zajmie pełniący teraz obowiązki generał-gubernatora Kochanow.

W *Gońcu urzęd.* ogłoszono konwencję, ratyfikowaną 26 stycznia r. b. między Rosyją a księstwem Monaco względem wydawania obustronnego przestępców, między innymi takich, którzy nastawiali na życie monarchów lub członków ich rodzin.

Dnia 27 b. m. rozpoczęła się w charkowskim sądzie okręgowym sprawa intendenta, generała Buszena, dymisyonowanego pułkownika Sabo i rady honorowego Wasiliewa, oskarżonych o nadużycia, odkryte przy dostawie i przy wypiekaniu sucharów dla armii czynnej podczas ostatniej wojny.

(Przyszłe kolonie Francyi.)

Po kilku nader pomyślnych dla broni francuskiej wyprawach w odległych stronach świata, widać dziś we Francyi nagły zwrot opinii przychylny tym przedsięwzięciom. Do niedawna jeszcze, skrajnie szczególniej stronictwa nie posiadały dość słów krytyki i nagany dla rządu, który wyprowadzał wojska z kraju i w mniemaniu opozycji, działał niesłychanie zgnębnie dla narodu oddając się tak bezwzględnie polityce kolonialnej. Dziś zaledwo przebrzmiały głosy opiewające zwycięstwa w Anamie i Tonkinie, odezwały się pierwsi opozycyoniści i to z obozu krajowego, że Francya powinna z bezwzględna sprężystością bronić praw swoich do Madagaskaru. Telegramy już wczoraj zawiadomiły, jak olbrzymią większość, gdyż przeszło czterystu głosów pozyskał rząd w Izbie dla podyktowanego przez swoje stronictwo porządku dziennego, czyli jasniej mówiąc, zyskał, bezwarunkową aprobatę polityki swojej. Wobec takiej większości nie mógłby deputowany Clémenceau powtórzyć wyrzutu, który przed kilku miesiącami robił p. Ferryemu, że oszukuje i łudzi Izbę, że angażuje ją w awantury, z których następnie nie ma wyjścia. Ale niekoniecznie na tem, nie porzeczając bowiem Francuzi na zamiarze bardzo jawnym anektowania Madagaskaru, organa niezależne i półurzędowe zwracają uwagę rządu na konieczność zajęcia kilku stacyi na wyspach morza Czerwonego. Oprócz zatoki Oboku, wysp kilku w cieśninie Babel-Mandeb, powtarza się już po raz trzeci żądanie, by rząd republiki pomyślał, jak wielki wpływ mógłby uzyskać w Abisynii.

W tym celu doradza opinia niezależna a półurzędowa z przyjemnością jej wtóruje, ażeby anektować, czy owdądnać wyspę Desisi na morzu Czerwonem. Wyspa ta położona na południe, czyli poniżej miasta portowego Massoua, panuje nad zatoką Adulis, z kąd wiedzie wprawdzie górzysta ale bezpośrednia droga w głąb Abisynii. Owdądnięcie wschodnich wybrzeży Afryki i kroki stanowcze w celu zabezpieczenia sobie Madagaskaru, są z sobą w związku. Wyspa Madagaskar, jedna z największych po Borneo, leży także na wschodnich, lubo ku południowi wysuniętych krańcach Afryki, od której ją dzieli tylko kanał Mozambiku. To więc, co się zdawało przed miesiącami mrzonką, zdaje się bardzo bliskiem urzeczywistnienia.

Przedewszystkiem jednak wypada sprostować kilka mylnych zapatrywań, które utrzymuje w interesie Anglii, prasa angielska. Dzienniki angielskie twierdziły i dziś powtarzają, że Francya szuka jedynie pretekstu utrzymując, że plemię Howasów uciska inne plemiona Madagaskaru. Tymczasem dzieje najwzniejsze, które dotąd nie uległy przeobrażeniu mówią, że w samej rzeczy Howasi, plemie malajskie, owdądnęło plemionami Sakalawów, Betamenasów a nawet resztkami plemion arabskich, które się tu przesiadliły z pustyni Afryki. Mylnie jest także twierdzenie, jakoby klimat całej wyspy był zabójczy dla Europejczyków przeciwnie środkowe płaskowzgórza są najzdrowsze, i tylko bagniste wybrzeża wydzają choroby zabójcze. Otóż plemię Howasów wyparło z najpiękniejszych okolic Sakalawów i zmusiło ich do zajęcia wybrzeży zabójczych dla zdrowia. Nakoniec pretensye Francyi nie są świeżej daty, ale pochodzą jeszcze z przed dwóch wieków, o czem świadczą nazwy miejscowości u wybrzeży Madagaskaru. — Wyspa ta zajmuje obszar 10.500 mil kwadratowych, a powierzchnia jej ma około 300 szerokości zaś przeszło 100 mil. Jeszcze w roku 1870 liczone w przybliżeniu zaludnienie jej do czterech i pół miliona dusz. Obfituje w liczne i znaczne rzeki, góry jej równie znaczne, lecz jeden tylko łańcuch rozpościera się przez całą wyspę. Wnę-

trze jej, olbrzymie płaskowzgórza ma klimat nader zdrowy i miły, równający się letniemu klimatowi alpejskiemu. Urodzajność niezwykła, w niektórych okolicach lasy prawie pierwotne, które dostarczać mogą nie tylko materiału na budowę okrętów, ale najkosztowniejszych gatunków drzew, jak heban, drzewo sandałowe i rośliny farbiarskie. W górach znajduje się w wielkiej obfitości ołów, cyna, żelazo, miedź, srebro, kryształ górski, granaty, saletra i inne alkalia. Wiele okolic obfituje w trzcinę cukrową, bawełnę i drzewo morwowe. Z produktów rolnych ryż, len, konopie, tytoń i wszystkie owoce południowe. Liczne jeziora i rzeki zawierają wielką obfitość ryb, a lasy i pola stada dzikiego bydła, przednich gatunków owiec i koz. Z ptactwa bażanty i drobne kolibry należą do pospolitych w kraju.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Świrkla z Długolekami, w powiecie nowosądeckim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Mianowania w c. k. armii.** Dla kapitana I klasy pułku piezszego nr. 45, Józefa Koteka, zastrzeżona została ranga majora w służbie lokalnej.

Lekarz batalionowy dr. Włodzimierz Hrycykiewicz, z rzeszowskiego batal. obrony krajowej nr. 55, mianowany starszym lekarzem w stanie czynnym c. k. armii.

Lekarz asystent rezerwy dr. Julian Daldz, oraz elewi wojskowo-lekarscy I klasy dr. Izaak Matrai (przedtem Karpeles), dr. Ludwik Mehes i dr. Teofil Bogdan, mianowani starszymi lekarzami rezerwy pułków galicyjskich.

— **Najd. Następca Tronu, Arcyksiążę Rudolf**, stanął na czele pomnikowego wydawnictwa, mianowicie dzieła kilkunastu-tomowego o ludach austriacko-węgierskich, ich dziejach, zwyczajach i obyczajach. Według dzienników wiedeńskich, dostojny Inicyator powierzył redakcyę austriackiej części dzieła znanemu pisarzowi niemieckiemu, radcy dworu p. Weilen, zaś węgierskiej części p. Jokai'owi. Koszta wydawnictwa ponosić ma na razie Najj. Pan z prywatnej Swej szkatuły. Sam Arcyksiążę Rudolf opracuje dla części austriackiej dwa tematy, a dla węgierskiej jeden. Dzieło ozdobione będzie licznymi ilustracyami, wykonanymi piórem przez najcelniejszych artystów. Redakcya wskazywać będzie przedmiot do tych ilustracyi, a wykonane rysunki muszą przejść przez aprobatę komitetu pod przewodnictwem Najd. Cesarzowicza. Do komitetu tego powołani zostali artyści: Streit, Pausinger, Canon i Anderl. Munkacsy przysięgł dostarczyć rysunków dla części węgierskiej.

— **C. k. Namiestnik** nadał opróżnione z fundacyi imienia Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika stypendyum o rocznych 180 zł. Janowi Kazimierzowi Zacharyasiewiczowi, słuchaczowi wydziału prawniczego w uniwersytecie lwowskim.

— **Podziękowanie.** Wiceprezydent sądu krajowego we Lwowie p. Karol Liedl złożył na moje ręce w imieniu Kółka prawników kwotę 50 zł., jako dar na cele Domu Pracy. Podając do powszechnej wiadomości ten czyn tak szlachetny, poczuwam się do miłego obowiązku złożyć szanownym dawcom, w imieniu biednych obdarowanych, najszczerze podziękowanie za ich wspaniałomyślną ofiarność.

A. Zaleska.

(m) **Zgromadzenie członków Stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami**, odbyło się wczoraj pod przewodnictwem starszego prokuratora państwa, p. Fr. Zdańskiego. Odczytane przez dyrektora, ks. St. Korzeniowskiego, sprawozdanie z czynności dyrekcji w r. z., które podaliśmy w streszczeniu przed kilku dniami, przyjęto do zatwierdzającej wiadomości i na wniosek komisji rewizyjnej, udzielono dyrekcji absolutoryum, poczem uchwalono budżet na r. b., który w przychodach i rozchodach kończy się cyfrą 1588 zł. Na wniosek JE. Włodzimierza hr. Russockiego uchwalono prosić JE. Namiestnika, p. F. Zaleskiego, aby raczył przyjąć protektorat nad stowarzyszeniem. Na wniosek dyrekcji uchwalono wnieść prośbę do Towarzystwa prawniczego, ażeby raczyło dyrekcji dostarczyć w odpisie motywów, dla których nie przyłączyło się do petycji, wystosowanej przez stowarzyszenie opieki nad uwolnionymi więźniami do wys. rządu i Kółka polskiego o utworzenie kolonij rolniczych dla młodocianych zbrodniarzy z stanu włóściańskiego? Dyrekcji przyznano na r. b. fundusz dyspozycyjny w kwocie 25 zł. Uchwalono prosić członków, ażeby starali się usilnie o przysporzenie stowarzyszeniu nowych członków i ażeby członkowie zawiadamiali dyrekcję o posadach i miejscach, które możnaby obsadzić uwolnionymi więźniami. Na wniosek p. przewodniczącego podziękowało zgromadzenie przez powstanie z miejsc ks. proboszczowi Korzeniow-

skiemu za nader gorliwe zajęcie się sprawami stowarzyszenia, a na jego wniosek podziękowano w ten sam sposób pani baronowej W. Heydlowej za trudny około utworzenia komitetu Dam. Do Wydziału na r. b. w miejsce wylosowanych wybrano pp. hr. Leona Dzieduszyckiego, dr. B. Löwensteina, E. Hołdasiewicza, L. Turkiewicza, T. Merunowicza i J. Drexlera, a do komisji rewizyjnej pp. Michała Sawickiego i Piotra Macukiewicza.

— **Jubileusz Aszpergerowej.** Przedwczoraj sala kasyna miejskiego świetny prawdziwie przedstawiała widok. O godzinie 10 wieczorem zaczęły się zjeżdżać liczni uczestnicy bankietu, należący do wszystkich sfer naszego społeczeństwa, a wkrótce potem przy dźwiękach muzyki weszła na salę jubilatka, wieńcem dam otoczona. Sala, oświetlona izejsiście, przystrojona była wieńcami, jakie doręczono jubilatce w dzień benefisowego przedstawienia w teatrze. Wieńce te ślicznie tworzyły dekorację ścian sali; a o ile zapamiętać mogliśmy, były tam wieńce: od dyrekcji teatru lwowskiego, od artystów sceny lwowskiej, od dyrekcji teatru w Krakowie, od artystów teatru w Warszawie, od pani Antoniny Hoffman, od Koła literackiego we Lwowie, od redakcji *Gazety Narodowej*, od redakcji *Dziennika Polskiego*, od lwowskiej czytelnicy akademickiej, od szkoły politechnicznej, od księcia kuratora Jabłonowskiego, od hrabiego H. Łączyńskiego i od artysty p. Barączka. Z upominków, złożonych jubilatce w czasie owajnych, wymieniamy dary komitetu: wspaniały srebrny wieńiec laurowy, doręczony przez p. Witalisa Smochowskiego, i srebrny wazon z kwiatami, doręczony przez p. Gubrynowicza. Artyści sceny lwowskiej złożyli jubilatce ozdobne album w upominku, a przy wejściu na salę bankietową dwóch członków komitetu jubileuszowego doręczyło pani Aszpergerowej w imieniu tegoż komitetu przepyszny bukiet upięty złotą bransoletą z brylantem.

Około godziny jedenastej rozpoczął się bankiet i przebiegał się prawie do godziny drugiej po północy wśród najmiłszego ożywienia. Pierwszy toast wniósł J. E. Wł. hr. Russocki, w wymownych słowach podnosząc werność jubilatki dla sceny lwowskiej. Następnie p. Jan Dobrzański wskazał na poszanowanie obowiązków, jakie zawsze odczekał pania Aszpergerową w jej artystycznej pracy. P. Marceł Zboński wymownie podniósł zasługi obywatelskie jubilatki, poczem p. Wł. Bełza z uczuciem wypowiedział piękny wiersz własnego utworu, w którym skreślił zasługi p. Aszpergerowej około sceny poznańskiej i złożył jej życzenia w imieniu Wielkopolan. Następnie p. Wł. Gubrynowicz wniósł zdrowie p. Jana Dobrzańskiego, jako dyrektora teatru, a p. Apollo Lubicz toast na cześć weterana sztuki p. Wit. Smochowskiego. Z kolei rozpoczęło się odczytywanie nadesłanych telegramów w liczbie 62, z których ważniejsze wymieniamy: *Łondyn:* Prezes Towarzystwa historycznego w Londynie, major Karol Szulczerowski i Adam Giełgud, sekretarz, przesyłają wielce zasłużonej artystce życzenia i powinszowania w imieniu Polaków i przyjaciół w Londynie. — *Chicago (Ameryka):* Wielka artystka, dobra Polka, zaena kobieta, z drugiej półkuli świata, szlę Ci hołd czci i poważania. Żyj nam długo i pracuj dla dobra narodowej sztuki. Twoja Helena Modrzejewska. — *Warszawa:* Autorowie dramatyczni warszawscy przesyłają szanownej jubilatce wyrazy uznania i życzenia diamentowego wesela ze sztuką, której tak zaszczytnie służy Jordan, Junosza, Kaszewski, Kościelski, Lubowski, Maleszewski, Gawalewicz, Mellerowa, Szymanowski, Zalewski. Oprócz tego nadesłali telegramy z Warszawy: Jan Królikowski, Władysław Bogusławski, Wacław Szymanowski, Zawadzki, Gawalewicz, Czapelski, Jan Tatariewicz w imieniu artystów warszawskich, Bogumił Folland od teatrów warszawskich, redakcja *Echa muzycznego i naturalnego*, p. Helena Herman, p. Zimajerowa. Z Krakowa telegrafowali: Bałucki, Koło literacko-artystyczne, p. Stanisław Koźmian, p. Kazimierz Skrzyński, Artyści sceny krakowskiej, p. Antonina Hoffman, redakcja *Nowej Reformy*. Z Wiednia: Stowarzyszenie „Zgoda”, postowie Dawid Abrahamowicz i Wojciech hr. Dzieduszycki, hr. Józef Drohojowski, Witalis Smochowski młodszy, Paulina Cetnerowa. Z Poznania nadszedł telegram od artystów sceny polskiej; z Jarosławia od Wł. hr. Koziembrodzkiego; z Brodów od hr. Russockich, z Wilna od pp. Dąbrowskich. Z Węgier od generała Koevessa, itd. itd. itd.

— **Sędziowie przysięgli** w Przemysłu, po ukończonych rokach tamtejszego trybunału, złożyli na ręce dr. Teofila Mochnackiego dla biednej dziatwy w Ochronie miejscowej kwotę 40 zł. Za ten dar składa zarząd Ochronki szlachetnym dawcom i pośrednikowi szczerze podziękowanie.

— **Posiedzenie towarzystwa przyrodników polskich** im. Kopernika odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem, w uniwersytecie, w sali XV (2 piętro). Porządek dzienny: 1. W. Szajnocha. O tunelach karpackich ze stanowiska geologii. 2. F. Kreutz. Przejście z krysztalów z powodu zmiany ciśnienia. 3. A. Skibiński. Demonstracja integratora Żmurki. 4. Luźne komunikacje.

— **Na poczekaniu lwowskiej** nadano w miesiącu lutym bież. roku 178.516 listów

prywatnych niepoleconych (między temi do adresatów w miejscu 10.225); 51.912 kart korespondencyjnych; 16.053 posyłek pod opaską; 6.916 posyłek z próbkami; 165.284 egzemplarzy gazet; 50.312 listów urzędowych; 46.956 listów poleconych; 8.566 przekazów na kwotę 283.780 zł. 8 ct.; 39.562 posyłek wartościowych (między temi 10.057 za pobraniem w kwocie 79.549 zł. 10 ct.) Ogółem 564.077 posyłek, zatem o 2.888 więcej, jak w lutym roku zeszłego. Nad-szło zaś do Lwowa: 152.456 listów prywatnych niepoleconych; 45.215 kart korespondencyjnych; 12.612 posyłek pod opaską; 6.739 posyłek z próbkami; 29.356 egzemplarzy gazet; 42.642 listów urzędowych; 38.749 listów poleconych; 20.624 przekazów na kwotę 361.806 zł. 5 ct.; 21.312 posyłek wartościowych (między temi 12.156 za pobraniem w kwocie 91.656 zł. 25 1/2 ct.). Ogółem 369.705 przesyłek, zatem o 1.421 więcej jak w lutym r. z.

— **Pożar** wybuchł wczoraj o godzinie 10 z wieczora w małym domku pod l. 260 na Błoniach Janowskich, zamieszkanym przez właścicielkę tegoż Cecylię Wolańską. Domek ten spalił się do szczeru. Przyczyna pożaru niewiadoma.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Dnia dzisiejszego spadł infanterzysta 95 pułku z okna 2 piętra koszar na placu Franciszkańskim, lecz poniósł tylko lekkie uszkodzenie. — Dorożkarz Feiweł Kram, jadąc wczoraj nieostrożnie, przejechał p. Amalię Kruszyńską, żonę ślusarza, która poniosła na głowie i twarzy lekkie uszkodzenia. Dorożkarza aresztowano.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono pani E. K., z kieszeni, na ulicy Halickiej, portmonek z kwotą 19 zł.; p. J. St., z zamkniętego pomieszczenia pod l. 20 ulica Sykstuska, po oderwaniu kłódki od drzwi, czarny zimowy surdut, podszyty połjedwabną materją i biały pikowy garnitur, wartości 35 zł.; z wozowni hotelu George'a, przez włamanie się, czarny liberjny surdut, dwa inne krótkie, czarne surduty, paltot brązowy, krótki barankowy kożuszek, sieraczkowem sukmem pokryty, przegięszone buty z wysokimi cholewami, lejece rzemieńne z mosiężnymi sprzążkami i pokrowiec powozy z grubego płótna, łącznej wartości 120 zł.; Ozyaszowi Henne w Sichowie zrabowano z wozu 75 czarnych kapeluszy i 5 czapek barankowych czarnych. — Zabłąkał się gdzieś pięcioletni Mieczysław Królikowski, sierota, przyjęty przez p. Barbarę Dobrańską l. 8 ulica Sieniawska, dnia 22 b. m. na przytułek. — Aresztowano Michała Kordasiewicza, za dezercję; Adolfa Bilika na kradzież kieszonkowej; Choskubiankę Maryę, za kradzież 600 rubli i 54 zł., popkoniętą w Brodach u służbowej, Jojny Byka; Szaję Rożanera, poszukiwanego za zbrodnię uczestnictwa w kradzieży. — Izak Meller zgłosił się w policyi, jako poszukiwany pod zarzutem oszustwa. — Zbłąkanego małego pieska brunatnej maści, z marką l. 204, przytrzymuje od 22 b. m. pan O. L., w głównym urzędzie cłowym na dworcu kolei Karola Ludwika.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu pułkownik artylerji b. wojsk polskich z r. 1831 Dyonizy Masłowski, urodzony na Litwie roku 1793, kawaler krzyża *Virtuti militari*; w Londynie dr. Allen Thomson, znakomity przyrodnik, b. profesor anatomii w uniwersytecie glasgowskim, przeżywszy lat 75.

— **Nowy parowiec** pocztowy austro-węgierskiego Lloyd'a, *Elektra*, dnia 26 b. m. wobec licznych świadków spuszczonej został szczęśliwie z warsztatów okrętowych w Tryeście na morze.

— **Badania cholery.** Donieśliśmy już, że znakomity badacz niemiecki, dr. Koch, jako przewodniczący komisji naukowej w Kalkucie, w Indyach, po długich i nader mozolnych a w najwzajemnym stopniu niebezpiecznych badaniach w szpitalach zapowietrzonych, odkrył w ciągu minionej zimy żyjątko mikroskopijne, które jest przyczyną strasznej choroby, zwanej cholera azyatycką. Obecnie donosi wychodzący w owym mieście dziennik *Englishman*, że lekarz tamtejszy dr. Wincenty Richards, ordynaryusz w Goalundzie, poszedł o krok dalej jeszcze w badaniach tej zarazy i zdołał sztucznie wyhodować owo żyjątko, czyli innymi słowy ma w rękę sposób wywołania cholery nawet tam, gdzie się ona nie pojawi z naturalnych przyczyn. Dzienniki angielskie dodają jednak, że wiadomość powyższą przyjmować należy z zastrzeżeniem.

— **Gorylla**, chowany z tak wielką troskliwością w berlińskim akwarjum od roku, nie przetrwał tegorocznego marca. *Pungo*, jak go zwali Berlińczycy, w tych dniach zakończył życie po dwudniowej zaledwie chorobie skutkiem, jak się zdaje, zapalenia płuc. Wiadomo, że gorylle nie znoszą europejskiego klimatu do tego stopnia, że nawet pierwszorzędne zwierzyńce, mimo wszelkich starań nie mogą się ich dochować. Wiezione z podrównikowej ojezyny swojej najczęściej giną już na okęcie, po przebyciu zwrotnika. Berliński *Pungo* żył 14 miesięcy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank krajowy.

Otrzymujemy następujące pismo:

W skutek wiadomości podanej w nrze. 75 dziennika *Czas*, pod datą 29 marca r. b. że ministerstwo odmówiło prośbie Dyrekcji Banku krajowego, popartej przez Wydział krajowy, o wyjednanie ustawy, nadającej obligacyom komunalnym Banku krajowego charakter walorów popularnych, Dyrekcya Banku krajowego podaje do wiadomości:

1) że wnosząc do ministerstwa prośbę o przyznanie wyżej wzmiankowanym obligacyom popularnego bezpieczeństwa, Dyrekcya nie było tajemne, że prośba ta napotkać może na trudności, gdyż rząd mógł z natury rzeczy wahać się przedłożyć żądanie w niej zawarte Radzie państwa, skoro analogiczne walory innych zakładów finansowych charakteru popularnego nie mają, a gwarancya krajowa przyznana listom zastawnym Banku krajowego nie została rozciągnięta na wydawane przezeń obligacje komunalne.

2) Po otrzymaniu więc odpowiedzi ministerstwa, Dyrekcya Banku krajowego wniosła do Wydziału krajowego prośbę, ażeby na najbliższej sesji sejmowej rzeczony Wydział uczynił do Sejmu wniosek o wydanie ustawy, nadającej gwarancję kraju obligacyom komunalnym Banku krajowego i dołączonym do nich kuponom.

Skoro Sejm przyzna obligacyom komunalnym gwarancję kraju, przyznanie tymże walorom charakteru popularnego bezpieczeństwa, w myśl reskryptu ministerstwa sprawiedliwości z dnia 24 stycznia roku 1884 l. 15.426, nie będzie żadnym dalszym ulegać trudnościom.

* **Nowy regulamin** targowy i kasa mięsna w Wiedniu poczęły obowiązywać z dniem 30 b. m. Z tego powodu pisze korespondent wiedeński *Czasu*: Producent galicyjski będzie odtąd wdział, do kogo wprost ma się udać, komu towar powierzyć, na kogo spuścić się co do ceny, od kogo może otrzymać zaliczkę, pod czyją opieką odpowiedzialną towar pozostanie, w razie gdyby od razu sprzedany nie został; jakie z góry unormowanie opłaty są do uiszczenia. Dotąd panowała pod wszystkimi temi względami zupełna dowolność, a zarazem zupełne zaniedbanie: zaczęto szło wyzyskiwanie i producentów i konsumentów przez kilku nastu komisyonerów targowych. Potrzeba tylko, żeby organizacya wywozowego handlu galicyjskiego została ujęta w odpowiednie ręce. Odnosi się to przede wszystkim do wywozu mięsa, ale zarazem do wywozu nabiału, masła, jaj, a nawet chleba; gdyż o ile zwykłowe pieczywo wiedeńskie jest renomowane, o tyle pieczywo zwykłe, chleb żytni i pszeniczny jest tu i lichy i drogi

* **Kasa mięsna wiedeńska.** (*Wiener Vieh-und Fleisch-Cassa*). W skutek zaprowadzenia przez Rząd nowego regulaminu targowego na placu St. Marx w Wiedniu, który ma na celu uporządkowanie stosunków targowych, utworzoną została wiedeńska kasa mięsna przez Bank depozytowy (allgemein. depositen Bank), która przy pomocy targowych agentów przysięgłych kaucyonowanych i przez Rząd mianowanych, będzie sprzedawać wszystko bydło: owce, nierogaciznę i mięso, a zarazem cały ruch pieniężny na placu ujmie w swoje ręce. Prawo dozwala na czas przejściowy, to jest, że na razie kasa konkurować ma na placu z innymi dotychczasowymi komisyonerami, po ukończeniu zaś czasu przejściowego komisyonerowie przestaną istnieć, a miejsce ich zajmą przysięgli agenci i sprzedawcy na targu oprócz właściciela samego lub jego sługi nie będzie mógł prawnie nikt wykonywać tylko kasa, przez przysięgłych targowych agentów Kasa mięsna wiedeńska (*Wiener Vieh- und Fleisch-Cassa*) już od dnia 8 marca r. b. działa na targu wiedeńskim i dokonywa komisowej sprzedaży przez ludzi zupełnie fachowych, wiarogodnych, tych właścicieli, którzy by mają przysięgłymi przysięgłymi agentami. Na żądanie pp. producentów dopełnia ona sprzedaży przez wskazane osoby zaufania, ktoromi bymoga dotychczasowi komisyonerowie, bez obciążania wszakże producenta wyższą opłatą komisowego. Każdą partję bydła można adresować: *Wiener Vieh- und Fleisch-Cassa St. Marx-Wien*. Kasa pobiera nateraz, dotychczasowo płacone komisowe po 80 ct. od sztuki wołu. Kasa wypłaca należność za woły sprzedane zaraz po targu w dniu targowym, a za odebraniem receptu nadawczego, może na żądanie natychmiast przesłać zaliczkę odpowiedzialną właścicielowi wołów Kasa udziela zaliczek na woły po stajniach i paszach letnich do wysokości 70 pr. miejscowej wartości tychże, na czas potrzebny do wypasania wołów i na 6 pr. rocznie. Pp. producentów, którzy już dziś w czasie przejściowym

woły swoje kasie do sprzedaży powierzać będą, po wejściu w siłę regulaminu targowego będą zawsze mieć pierwszeństwo przed tymi, którzy przychodzą do wołami po wejściu w moc tej ustawy. Ponieważ instytucya ta państwowa, urządzoną została przez Rząd na żądanie pp. producentów i jest z natury swojej przeznaczoną dla opieki interesów tychże, to niezawodnie kraj powita ją z zaufaniem, udzieli poparcia, a przedewszystkiem przekonanie się zechce praktycznie o usługach kasy przez powierzenie i zaraz do komisowej sprzedaży bydła i m., bo tylko z własnego przekonania przeświadczyć się można o wartości tej nowej Instytucji.

Wiedeń, w marcu 1884.

Kasa mięsna wiedeńska
(*Wiener Vieh-und Fleisch Cassa*)

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjechał przedwczoraj wieczorem do Pesztu w towarzystwie wielkiego ochmistrza Dworu księcia Hohenlohe-Schillingfürsta, generał-adjutanta barona Mondla i dwóch przybocznych adjutantów. Monarcha powróci we środę do Wiednia.

Presse pisze: Niektóre dzienniki donoszą o bliskich zaręczynach Najj. Arcyksiężniczki Waleryi. Jak się dowiadujemy, wszystkie te doniesienia są zupełnie bezzasadne, a zaręczynę Jej Cesarskiej Wysokości nie są zamierzone przed wpływem dwóch lat.

Dnia 27 b. m. przybył do Wiednia węgierski minister skarbu Szapary i miał nazajutrz posłuchanie u Najj. Pana, poczem konferował z p. ministrem dr. Dunajewskim. *Budap. Corresp.* dowiaduje się, że hr. Szapary bawił w Wiedniu dla usunięcia przeszkód stojących na zawadzie nowemu projektowi ustawy gorzelnianej.

Dzisiaj obradują o bydwie Izby Rady państwa. Na porządku dziennym Izby deputowanych znajduje się elaborat komisji o reorganizacyi najwyższej Izby obrachunkowej, który z powodu słabości dep. Hausnera nie mógł być traktowany na posiedzeniu sobotniem. Na dzisiejszem posiedzeniu znajduje się także sprawozdanie komisji prawniczej o projekcie ustawy pozwalającym na lokowanie kapitałów fundacyjnych, popularnych i t. d. w obligacyach galicyjskich wydanych w sumie 3,500.000 złr, wreszcie sprawozdanie komisji dla nietykalności poselskiej o wydaniu sądom dep. hr. Jana Tarnowskiego. W Izbie panów znajduje się na porządku dziennym, pomiędzy innymi projekt ustawy o ordynacyi Czarkowskich.

Różne komisye pracują obecnie nadzwyczajną gorliwością i pospiechem.

Komisya gorzelniana uchwaliła w myśl wniosku rządowego, iż nowa ustawa gorzelniana ma począć obowiązywać od 1 września 1884 r. Dzisiaj odbędzie komisya jeszcze jedno posiedzenie dla wysłuchania referatu sprawodawcy Jahna. W środę już przyjdzie prawdopodobnie ustawa pod obrady pełnej Izby.

Dzisiaj zbierają się komisye: dla kas zaliczkowych i oszczędności; przemysłowa; dalej komisya, której poruczoneo przygotowanie pragmatyki służbowej dla urzędników państwowych i slug; komisya prawnicza w celu dalszych obrad nad zmianą niektórych przepisów ordynacyi adwokackiej. Na wtorek zostały zwołane komisye: budżetowa i podatkowa. Pierwsza rozpocznie obrady nad przedłożeniem rządowem o wybudowaniu gmachów pocztowych w Gracu, Ołomuńcu i Opawie, komisya zaś podatkowa weźmie pod dyskusję sprawozdanie o projektowanych opustach podatkowych przytaniach domach dla robotników, ewentualnie sprawozdanie o projektowanym uwolnieniu od podatku niezamieszkałych domów włościańskich.

Rozprawa nad wnioskiem deputowanego dr. Fanderlika, domagającego się zniesienia stempla dziennikarskiego, o czem doniósł nam telegram sobotni, była bardzo ożywioną. Oprócz wnioskodawcy, przemawiali za zniesieniem stempla deputowani dr. Heller, Reschauer, dr. Stourzh, i Karlon, przeciw: radey dworu Freiberg i Chiari Radea dworu Freiberg oświadczył, że rząd w tym tylko razie zgodziłby się na zniesienie stempla, gdyby wnioski komisji zapewniły państwu ekwiwalent za ubytek w dochodach, jakie przynosi stempel od dzienników; radca Chiari zaś dodał, iż rząd nie byłby przeciwnym wymiarowi stempla dziennikarskiego według ceny pewnego pisma peryodycznego *Deputow.* i a m i e c z e względu fiskalnych oświadczył się przeciw prostemu zniesieniu stempla dzienni-

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 40 przed południem pociąg mieszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mieszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj: rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mieszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Przyjechali do Lwowa

dnia 31go marca 1884.

Hotel George'a

Pp. W. Bogdański z Zurawic. M. Wołański z Pauszówki. E. Koziaki z Pobereża. W Morawski z Oleszy H. Rodakowski z Stanisławowa. K. Brzozowski z Paryża. W. Eberman z Kamionki.

Hotel Europejski

Pp. M. Abrahamowicz z Trójcy E. Corwin z Czerniowiec. L. Lanfer z Berna. H. Baderle z Wiednia. F. Heilinger z Wiednia. A. Perutz z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. K. Ilgner z Oleszy. K. Ludwik z Wercbraty K. E. Eisler z Wiednia. I. Uhde z Berna.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatorium c. k. Uniwersytetu we Lwowie.) z dnia 31 marca 1884.

Barometr 736.94mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 24°C. Psychrometr wilgotny 16°C.

Prężność pary 4.7mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 10. Wiatr E2. Ozon 8.

Temperatura powietrza 1.9°C.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziomem morza 762.94mm. Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 6.5°C. Najniższa temperatura w nocy 2.4°C. Ilość opadu mierzonego 0.7 g. 0.2mm

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m,5. Dla 1 kwietnia 1884

E. = + 3m 46,5. θ = 0h 40m 44,5. Zachód słońca 31go marca 6h. 28m., 8; wschód 17h. 37m., 9.

W marcu nastąpi pierwsza kwadra księżycy 4d 3h 9m 2; pełnia 11d 9h 16m 1; ostatnia kwadra 19d 12h 49m 1; now 26d 19h 23m 6.

Księżyc będzie w punkcie przysiężnym (Perigeum) 28d 14h, 5; w punkcie odziennym (Apogeum) 16d 18h, 5.

Słońce wstępuje w znak równonocy wiosennej 19 marca o 18h, zaś czas gwiazdowy zrówna się z czasem średnim 21 marca o 16h 1m 50,5 s.

Równanie czasu będzie przez cały marzec dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdziwej południe.

Table with 3 columns: 30 marca 1884, 2h, 9h, 19h. Rows include Stan barometru w milimetr., Stan termometru suchego w st. Cels., Stan termometru wilgotnego w st. Cels., Prężność pary w powietrzu w milimetr., Wilgotność powietrza względna w %, Stan nieba, Kierunek wiatru, Moc wiatru, Ilość opadu mierzona o 2h 0,0mm, Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h, Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h.

(N. B. 31/3 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 1/4).

Przy wietrze przeważnie wschodnim i temperaturze się obniżą, niebo zamglone, powietrze wilgotne, pogoda możliwa

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów dnia 29 marca 1884.

Table with 3 columns: płaca żądają walutą austr., zlr. et., zlr. et. Rows include 1. Akcje za sztukę, 2. List. zast. za 10 zł., Listy dłużne za 100 zł., 4. Oblig. za 100 zł., 6. Monety.

Kurs giełdy wiedeńskiej z dnia 26 marca 1884.

Table with 3 columns: 1. Dług państwa, 4. Listy zastawne losowane, 2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.), 3. Akcje.

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Table with 3 columns: Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a., Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.), Kol. pół. po 100 zł. m. k., Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881, Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł., Weg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a., Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a., Clarego po 40 zł. m. k., Tow. żegl. par. na Dunaju po 100zł.m.k.

7. Weksle (na 3 miesiące)

Table with 3 columns: Augsburg na 100 zł. w. p. n., Berlin za 100 mark w. p. n., Frankfurt za 100 mark w. p. n., Hamburg za 100 mark w. p. n., Londyn za 10 ft. szt., Paryż za 100 fr., Kurs złota, Dukat cesarski mon., Korona, 20-frankówka, Rosyjski imperyal, Talar związkowy, Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej, Telegrafowany kurs wiedeński dnia 29 marca 1884.

DZIENNIK URZĘDOWY

Licytacje.

L. 16945. (2030 1-3) Podaje się do wiadomości, że dnia 29 kwietnia 1884 o godzinie 10 rano, sprzedana będzie w sądzie w biurze c. k. adwokata sądowego p. Pileckiego, realność pod l. 535 star., 51 now. m. w Buczaczu położona, wedle Dom. I. pag. 159 n. 10 haer. i pag. 453 n. 15 haer. egzekutki S. hewy vel Szewy Katz własna, celem ściągnięcia pretensji c. k. uprzyw. galicyj. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 460 złr., 460 złr., 460 złr. i 8963 złr. 52 ct. w. a. z pn. a to także poniżej ceny szacunkowej jako ceny wywołania za jakąkolwiek bądź cenę. Cena wywołania 80.000 złr. Wadium 4.000 zł. a w. Reszta warunków i akta do przejrzania w registraturze. Dla wierzycieli późniejszych i dla tych którymby uchwała ta lub późniejsze doręczone być nie mogły ustanowiono kuratora w osobie c. k. notaryusza w Buczaczu pana Konstantego Stupnickiego. Z c. k. sądu powiatowego. Buczacz, dnia 14 marca 1884.

weszli, lub którymby rezolucya heytacyjna przed terminem doręczoną nie została, lub doręczoną być nie mogła, ustanowionym jest adw. dr. Mochnacki w Krakowie. Kraków, 14 marca 1884. L. 1287. (2052 1-3) C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 233 zł. 67 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 1817, 1310 i 1317 w Gajach Tarnopolskich, dłużników Leona i Taeyanny Czubatów własnej, dnia 1 maja 1884, 6go czerwca 1884 i 4 lipca 1884 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 650 złr. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadium wynosi 65 zł. w. a. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. Tarnopol, dnia 26 stycznia 1884. L. 21035. (2053 1-3) C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 151 zł. 98 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nr. 2 w Iwaczowie dolnym, dłużnika Andrusza Szczepińskiego własnej, dnia 1 maja 1884, 6 czerwca 1884 i 4 lipca 1884 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 600 zł. w. a. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadium wynosi 60 zł. w. a., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. Tarnopol, dnia 1 grudnia 1883. L. 4335. (2028 1-3) C. k. sąd del. miejski Krakowski podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należności adw. dra Weigla w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa licytacja

połowy realności pod l. k. 5 w Półwsiu Zwierzynieckiem p. Anieli z Florkiewiczów Krzywdzińskiej własnością będącej w trzech terminach t. j. dnia 1 maja 1884, dnia 3 lipca 1884 i dnia 7 sierpnia 1884 o godzinie 10 rano, na których to terminach wyżej wymieniona połowy realności poniżej ceny szacunkowej 1750 zł. w. a. nie będzie sprzedana. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1750 zł. w. a., wadium zaś wynosi 175 zł. w. a. Blizsze warunki sprzedaży, akt oszacowania, oraz wykaz hipoteczny mogą być przejrzane w registraturze sądowej. Kuratorem wierzycieli, którzyby po 22 grudnia 1883 do hipoteki weszli lub którymby rezolucya licytacyjna przed terminem doręczona nie została, ustanowiono p. adw. dra Dądleza. Kraków, 11 lutego 1884. L. 5513 (1862 1-3) W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Oleksie Byczko pto 300 zł. w. a. z pn. sprzedana zostanie nietabularna realność nr. 1029 w Horodance w dniach 26 maja, 25 czerwca i 24 lipca 1884, każdym razem o godzinie 8 przed południem w sądzie tutejszym. Cena szacunkowa 600 zł. w. a. Wadium 60 zł. w. a. Resztę warunków przegładną można w registraturze sądowej. C. k. sąd powiatowy Horodanka, 27 października 1883. L. 4573. (2042 1-3) C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu ściągnięcia dłużnych przez Walentego Sarada c. k. uprzyw. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie 21 rat po 9 zł. wraz z 10 pr. tudzież reszty kapitału 32 zł. 75 ct. w. a. zostanie realność pod l. k. 138 w Zalasowy położona, ciała tabularnego niemająca, do masy leżącej śp. Walentego Sarada należąca, przez publiczną licytację w 3 terminach, a to: dnia 29 kwietnia 1884, dnia 29 maja 1884 i dnia 30 czerwca 1884,

każdym razem o 10 godzinie rano, na miejscu w Tuchowie najwięcej dającym sprzedaną. Cena wywołania stanowi 1050 zł. Wadium wynosi 105 zł. w. a. Resztę warunków w tut. sąd. registraturze przejrzeć można. Tuchów, dnia 17 grudnia 1883. L. 5576. (2032 1-3) Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, iż w dniach 29 kwietnia, 1 lipca i 4 sierpnia 1884 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 94 w Łętowski położonej wedle wyk. hip. 164 Maryanny Panek własnej na rzecz Matli Heller o 136 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 190 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie także poniżej takiej. Wadium wynosi 19 zł. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej. Z c. k. sądu powiatowego Nisko, dnia 31 grudnia 1883. L. 1230. (1872 3-3) Ces. król, sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że w dniach 24 kwietnia, 23 maja i 19 czerwca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięwzięcie publiczną egzekucyjną sprzedaż realności, dłużnika Piotra Torousa własnej, w Sadowce pod lk. 413 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywołanej pretensji Andrija Chrystana w kwocie 47 zł aw. Cena szacunkowa wynosi 100 zł. Zakład 10 zł. Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną. Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Hersza Arzta z Delatyna. Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tasądowej registraturze przejrzane. Delatyn, dnia 10 marca 1884.

Licytacje.

L. 2071. (1975 1—3)

Ekzekucyjna licytacja realności nr. tab. 214 i 1/2 z gruntu nr. tab. 135, obecnie wykazem hipotecznym 549, gminy Folwarków wielkich objętej, Maryi Wiszniewskiej własnej, odbędzie się na rzecz masy konkursowej Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie pto 800 zł. z pn. dnia 1 maja 1884 10 godz. przed południem w biurze 2 jako na czwartym terminie za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena wywołania oraz szacunkowa 3142 zł. 20 ct

Wadyum 5 pre.

Bliższe warunki można w sądzie przejrzeć.

Wierzycielom po dniu 3 kwietnia 1881 hipotekowanym, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną ustanowiono kuratorem adw. dra Ornsteina.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, dnia 10 lutego 1884.

L. 15409. (1886 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia resztującej pretensji Adolfa Kuczery w kwocie 41 zł. 93 ct. aw. z pn. odbędzie się w tut. sądzie ekzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Moszczenicy pod nk. 174 położonej, wyk. hip. l. 174 ksiąg gruntowych gminy Moszczenicy objętej, Tomasza Górskiego (syna Józefa) własnej, jakoteż realności tamże położonej, wyk. hip. l. 547 tychże samych ksiąg objętej, Wawrzyńca Niemca własnej, w trzech terminach, t. j. dnia 8 maja, dnia 11 czerwca i dnia 14 lipca 1884 o godzinie 10 rano, na których to pierwszych dwóch terminach realności te tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś także i poniżej takiejże lecz przynajmniej za cenę wyrównyującą wszystkim na ekzekwowanych realnościach ciężącym długom sprzedanymi będą.

Cenę wywołania obu tych realności stanowią ich łączna wartość szacunkowa w kwocie 450 zł. aw.

Wadyum wynosi 45 zł. aw.

Warunki licytacyjne, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, jakoteż tych, którzyby w międzyczasie do hipoteki weszli, lub którymby rezolucja licytacyjna wcale lub nie na czas doręczoną została, ustanawia się kuratora w osobie adw. dra Józefa Radomskiego z Gorlic.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 21 listopada 1883.

L. 10039. (1924 2—3)

Celem ściągnięcia należnych galic. akc. Bankowi hipotecznemu we Lwowie sum 906 zł. 25 ct. i 906 zł. 25 ct. aw. z pn. przedsięwzięta zostanie w dwóch na dzień 12 maja i 26 maja 1884 każdym razem o godzinie 10 rano w B. IV wyznaczonych terminach przymusowa sprzedaż dóbr Debsławce z przyległ. Tracz czyli Michałowska w tutejszym powiecie położonych, wykazem hipotecznym l. 108 objętych, a według k. B. poz. 8 Seliga Scharfa i Mortka Bołchowicza własnych.

Cenę wywołania, poniżej której rzeczona dobra sprzedane nie zostaną, stanowi wartość takowych przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 50758 zł. aw. zaś wadyum złożony się mające 10 pre. ceny wywołania, to jest sumę 5076 zł. aw.

Gdyby te dobra w powyższych terminach sprzedane nie zostały, wyznacza się do ułożenia warunków licytacyjnych termin na 9 czerwca 1884 10 godz. z rana B. IV. z tem, iż niestawający na tym terminie wierzyciele jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Inne warunki licytacyjne jakoteż wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w ts. registraturze.

O czem się między innymi i A. L. Winklera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, a w razie jego śmierci jego nazwiska, imienia, życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby pod dniem 23 lipca 1883 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli, lub którymby uchwały wcale lub wcześniej przed terminem doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora p. adw. dra Freudenberga zawiadamia.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 31 stycznia 1884.

L. 1220. (1905 2—3)

Sąd powiatowy w Mszanie dolnej celem zaspokojenia wierzytelności uprzywilejowanego galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, mianowicie 26 rat po 9 zł. aw. i reszty kapitału 17 zł. 6 ct. aw. z pn. rozpisuje publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod n. k. 8 w Rabie niższej Jana Bilka własnej, w trzech terminach 29

kwietnia, 27 maja, 27 czerwca 1884 o godzinie 10 przed południem w budynku tutejszego sądu powiatowego.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w sumie 600 zł. aw. przyjęta.

Wadyum wynosi 60 zł. aw.

W razie niesprzedania tej realności na wyznaczonych trzech terminach przynajmniej za cenę równającą się sumie wszystkich na niej ubezpieczonych długów wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 27 czerwca 1884 o 4 godzinie popołudniu w tutejszym sądzie wzywając wszystkich wierzycieli pod rygorem, iż niestawający uważani będą jako przystępujący do uchwały większości stających wierzycieli hipotecznych.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny są do przejrzania w tut. registraturze.

Mszana dolna, 20 lutego 1884.

L. 17095. (1929 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Maksyma Ujkowskiego w kwocie 200 zł. z pn. rozpisuje c. k. sąd pow. miej. del. ekzekucyjną sprzedaż realności pod l. hip. 32 w Wawliwie położonej, dłużnika Michała Dołhuna własnej, w dniu 2 maja i w dniu 4 czerwca 1884 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 610 zł. aw. ustanowiona; zakład wynosi 61 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczony realności mogą być przejrzane w tusad. registraturze.

Przemyśl, 30 grudnia 1883.

L. 12843. (1827 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Wys. Skarbu w kwocie 28 zł. 88 ct. z pn. odbędzie się w dniu 12 maja 1884 o 10 godzinie rano relicytacja 13/126 części realności pod lk. 57 w Sniatynie Józefa Szłomy Gross własnych, a przez Mechla Liebmana nabytych z powodu niedotrzymania przez tegoż warunków licytacyjnych, także i poniżej ceny szacunkowej w kwocie 159 zł. 90 ct. aw. ustanowionej.

Wadyum 8 zł. wa.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sąd. registraturze

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Schaefer adwokat w Sniatynie.

Sniatyn, 15 stycznia 1884.

L. 148. (1896 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 7 maja, dnia 9 czerwca i dnia 9 lipca 1884 każdym razem o godzinie 10 rano ekzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Dubiecku pod lk. 14 położonej, Mojżesza Altholza i spadkobierców Estery Ryfki 2 im. Altholz własnych, na zaspokojenie wierzytelności Edwarda Rossiwalla w kwocie 540 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł. wa.

Protokół zastawnego opisania i ocenienia, tudzież resztę warunków tej licytacji można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dubiecko dnia 26 stycznia 1884.

L. 14556. (1885 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach ogłasza, że w dniach 1 maja, 4 czerwca i 9 lipca 1884 odbędzie się w gmachu sądowym tutejszym ekzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację sum 500 zł. 130 zł. i 500 zł. w stanie biernym połowy realności pod nk. 126 w Gorlicach położonej, wyk. hip. l. 102 objętej, Antoniny Chodackiej, tudzież w stanie biernym 1/4 części tej realności Zygmunta Chodackiego własnych, na rzecz Simchy Seinwela intabulowanych. celem zaspokojenia pretensji Antoniego Stanejko w sumie 100 zł. w. a.

Cenę wywołania stanowią będą sumy 500 zł., 130 zł. i 500 zł.

Wadyum wynosi 10 pre. każdej z tych sum.

Do ułożenia lżejszych warunków wyznaczonym zostaje termin na dzień 6 sierpnia 1884.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, tudzież kuratorem tych, którymby z jakich przeskód rezolucja licytacyjna doręczoną być nie mogła, w czasie ustanowionym jest dr. Józef Radomski adwokat w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 21 stycznia 1884.

L. 8922. (1983 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji 9693 zł. 20 ct. a. w.

z pn. odbędzie się dnia 1 maja, 5 czerwca i dnia 10 lipca 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny wedle dom. 237 pag. 248 n. 5 haer. należącej realności pod l. 671^{3/4} we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 22.683 zł. 12 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 2268 zł. złożoną być ma.

Warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich wierzycieli tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 17 lutego 1884 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy ekzekucyjnej dotyczące, z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Goldberg kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Stand mianowany został.

Lwów, dnia 15 marca 1884.

L. 10050. (1873 2—3)

Celem zaspokojenia pretensji Karola Batika 330 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na jednym terminie, tj. w dniu 5 maja 1884 o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowych pod nk. 36 i pod nk. 46 w Jasionce położonych także niżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania pierwszej jest jej wartość szacunkowa 250 zł., a wadyum 25 zł., zaś drugiej jej wartość szacunkowa 550 zł., a wadyum 55 zł. aw.

Resztę warunków, tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania są w tut. registraturze do przejrzania.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 12 września 1883.

L. 22. 6. (1967 2—3)

Celem zaspokojenia należących się rozwiązane zakładowi kredytowemu włościańskiemu 24 rat pożyczkowych po 9 zł. aw. z 3 pre. odsetkami zwłoki i przynależnościami odbędzie się w sądzie tutejszym 23 maja i 25 czerwca 1884 o 10 rano licytacja realności niestabularnej pod lk. 4 w Horystawicach położonej, do mał. Anny Dziubak jako dziedziczki dłużnika ś. p. Jurka Dziubaka należącej, przy której realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże zostanie sprzedana.

Cena szacunkowa 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem dla nieznanych ustanowiony tutejszy notaryusz Wiktor Krókowski.

W razie niemożności sprzedania tej realności na drugim terminie za cenę szacunkową wyznacza się trzeci termin do ułożenia warunków ułatwiających na 25 lipca 1884 godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoły zastawniczego opisania realności przejrzeć można w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Mościska, dnia 16 Marca 1884.

L. 395. (1856 2—3)

Dnia 29 kwietnia i 27 maja 1884 o godzinie 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 213 w Iwkowej, wyk hip. l. 213 księgi gruntowej gminy Iwkowej objętej, Jana R-petowskiego własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia sumy 178 zł. 33 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 350 zł. aw.

Wadyum 35 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 27 maja 1884 o godz. 4 po połud.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 9 lutego 1884.

L. 2763. (1992 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie 400 zł. w. a. z pn. dozwołoną została rezolucją c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Tarnowie z dnia 14 lutego 1884, l. 1151 sprzedaż ekzekucyjna realności pod l. k. 64 w Tarnowie na Strusinie położonej do dłużnika Walentego Chmury należącej.

Sprzedaz odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w 3ch terminach na dzień 30 kwietnia 1884, 28 maja 1884 i 30 czerwca 1884 wyznaczonych, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowią będą wartość szacunkowa 900 zł. w. a.

W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, zaś na 3im terminie także poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za 800 zł. w. a. sprzedana będzie.

Wadyum przy licytacji złożony się mający wynosi 90 zł. w. a.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania powyższej realności przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Gdyby realność powyższa na powyższych 3 terminach sprzedana nie została na ten wypadek wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 30 czerwca 1884 o godzinie 4 po południu na który wierzyciele z tem dołożeniem wezwani zostają, iż niestawający będą uważani za przystępujących do wniosku większości wierzycieli na terminie obecnych.

O rozpisanju tej licytacji otrzymują zawiadomienie obie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. prokuratora skarbu we Lwowie, wszyscy niewiadomi wierzyciele, którym możliwie przysłuza prawo zastawu na realności w mowie będącej lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapasę mogąca, z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora który niniejszem w osobie adwokata dr. Gałęckiego z substytucją adwokata dr. Busia ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządza się, w Tarnowie, dnia 6 marca 1884.

L. 18659. (1991 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 209 zł. 83 ct. z pn. rozpisuje c. k. sąd powiatowy miej. deleg. ekzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 13 sub. rep. 36 w Chodnowicach położonej, dłużnika Iwana Przysłaka własnej w dniu 29 kwietnia 1884, w dniu 28 maja 1884 i w dniu 30 czerwca 1884, zawsze o godzinie 9tej rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 600 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 60 zł. wal. austr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczony realności mogą być przejrzane w tusadowej registraturze.

Przemyśl, 30 grudnia 1883.

l. 14. (2001 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia, iż w sprawie ekzekucyjnej Libe Seilera przeciw Wojciechowi Podgórkowskiemu pto 65 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 22 kwietnia i w dniu 27 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż 6/20 części realności pod l. k. 113 w Iwoniczu położonej a według wykazu hipotecznego l. 277 dłużnika Wojciecha Podgórkowskiego własnych.

Na powyższych terminach odbędzie się rzeczona sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 1462 zł. 62 ct., poręczne wynosi 146 zł.

Reszta warunków licytacji wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzane mogą być w sądzie w czasie godzin urzędowych.

Wrazie bezskutecznego upływu powyższych terminów wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na dzień 1 lipca 1884 o godzinie 10 rano.

O tem zawiadamia się Libe Seilera tudzież dłużnika Wojciecha Podgórkowskiego do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Smutnego w Przemyślu wreszcie wszystkich tych którzy po dniu 30 czerwca 1883 na powyższej realności prawa rzeczowe nabyli, lub którymby uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły do rąk kuratora ustanowionego w osobie c. k. notaryusza Jactewicza w Krośnie.

Z c. k. sądu powiatowego

Krosno, dnia 30 stycznia 1884.

L. 1592. (2003 2—3)

Dnia 5 maja, 10 czerwca i 7 lipca 1884 o godzinie 10tej z rana, odbędzie się przymusowa licytacja niestabularnej realności Oleksy Muszaka nr. 536 w Nadwórnej, na rzecz pretensji Jana Koczczuka pto 107 zł. Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 120 zł. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków można przegladnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, 6 marca 1884.

L. 2013. (2000 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie ekzekucyjną sprzedaż realności Józefa Rosnera w Willamowicach pod nk 241 położonej, na pokrycie pretensji Rozalii Orlickiej w sumie 217 zł. 84 ct. z pn. w sądzie w 2 terminach, w dniach 5 maja i 26 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1400 zł., wadyum 140 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dra Łazarskiego w Białej, a termin do ułożenia warunków lżejszych na dzień 26 maja 1884 o godzinie 3 po południu.

Kęty, 17 marca 1884.

L. 22533. (1928 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ek. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 133 zł. 76 ct. z przyn. rozpisuje się egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 25 w Jaksmanicach wyk. hip. l. 32 objętej, dłużnika Matwija File własnej, w dniu 2 maja 1884 i w dniu 4 czerwca 1882, zawsze o godzinie 9 przed południem, w drodze publicznego przetargu w sądzie tutejszym w biurze nr. 27 II piętro odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł., zakład wynosi 30 zł.

Na powyższych terminach realność ta zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej niej sprzedana.

Termin do ułatwiających warunków wyznacza się na dzień 4 czerwca 1884 godzinie 9 przed południem.

Warunki licytacyjne, akt opisanie zastawnego rzeczowej realności, wyciąg tabularny mogą być przejrzane w sądowej registraturze.

O czym się obie strony, c. k. Prokuratorę Skarbu, c. k. urząd podatkowy w Przemyślu i wszystkich wierzycieli z miejsca pobytu i nazwiska nieznanymi, którzyby po dniu 8 grudnia 1883, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, jakie prawa rzeczowe nabyli na realności l. k. 25 w Jaksmanicach lub którymy uchwała niniejsza nie mogła być doręczoną do rąk równocześnie ustanowionego kuratora adwokata dra Regera w Przemyślu.

Z c. k. sądu powiatowego m. del. Przemyśl, 31 grudnia 1883.

L. 7799. (1887 1—3)

Gorlicki sąd powiatowy ogłasza niniejszem, że w dniu 2 maja i dniu 6 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 9 rano, w gmachu sądowym, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 111 w Gorlicach położonej, wyk. hipot. l. 89 objętej, Schaji Bosnera własnej, na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Dursta w kwocie 178 zł. 50 ct. wal. austr.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8186 zł. 70 ct. a w. Wadyum wynosi 819 zł.

Wentualnie do ułożenia lepszych warunków wyznaczonym zostaje termin na dzień 7 lipca 1884.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się adwokata dr. Czesława Słeczakowskiego w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy Gorlice, dnia 16 listopada 1883.

L. 5062. (1890 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Nowaka 105 zł. w drodze egzekucyjnej przez publiczną licytację sprzedana będzie realność gruntowa do dłużnika Jakóba Matuszkiego Talika należącej, w trzech terminach 6 maja, 6 czerwca i 11 lipca 1884 r., każdym razem o godzinie 10 rano, a gdyby takowa na pierwszych trzech terminach sprzedana nie została, wyznacza się do ułożenia lepszych warunków termin na dzień 11 lipca 1884, o godzinie 4 po południu, w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Milówka, 30 listopada 1883.

L. 4495. (1891 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 288 zł. 14 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 5 maja, 3 i 30 czerwca 1884 r., każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację gospodarstwa pod l. k. 67 w Skrzypnem położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, Jana Barnasia własnego.

Cena wywołania wynosi 350 zł., wadyum 35 zł.

Nowy targ, dnia 20 grudnia 1883.

L. 1338. (1927 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyjach podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1309 zł. 8 ct. a. w. z pn. odbędzie się w dwóch terminach, a to 2 maja 1884 i dnia 6 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w biurze IX, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 135³/₄ w Kołomyjach wedle dom IV pag. 378 n. 3 haer. obecnie Mojżesza Korna własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 5425 zł., zakład 542 zł. 50 ct. a. w.

W razie gdyby realność ta przy powyższych terminach za cenę szacunkową lub powyżej sprzedana nie została, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 6 czerwca 1884, o godzinie 4 po południu.

Reszta warunków w tusadowym edyktie z dnia 17go czerwca 1880 l. 5949, w Gazecie Lwowskiej Nr. 181, 182, 183 z r. 1880 ogłoszone pozostają, niezmiennione.

Kołomyja, 21 l. tego 1884.

L. 1535. (1947 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności miasta Sambora 225 zł. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji, połowy realności nr. 20/11 w Samborze, dziel. Przemyskiej położonej, wedle dom. V pag. 428 n. 4 haer., dłużnika Herscha Schwalbendorfa własnej, w tutejszym sądzie dnia 15go maja 1884 i dnia 19 czerwca 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem, za lub wyżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania wynosi 319 zł., wadyum 32 zł.

W razie niesprzedania na powyższych dwóch terminach, wyznacza się termin do ułatwiających warunków, na dzień 20 czerwca 1884, o 10 godzinie przed południem, pod tym rygorem, że niejawiący się wierzyciele, jako milezący przystępujący do większości wniosków jawiących policzeni będą.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt ocenienia można przejrzeć w registraturze.

Sambor, 11 marca 1884.

L. 2014. (1999 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Ignacego i Franciszki Naglików pod nr. k. i wyk. 65 i 159 położonej, na pokrycie pretensyi Jakóba i Maryi Domżałów w sumie 400 zł. z pn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 9 i 30 maja 1884, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena wywołania za pierwszą realność 1150 zł. a za drugą 630 zł. wadyum 151 zł. i 63 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dr. Stanisława Łazarskiego w Białej, a termin do ułożenia warunków lepszych na dzień 30 maja 1884, godzinę 3cia po południu.

Kęty, 17 marca 1884.

L. 14232. (2013 1—3)

W celu oddania przedsiębiorstwa budowli konserwacyjnych w latach 1884, 1885 i 1886 na gościach państwowych w brzeżańskim okręgu budowniczym wykonać się mających odbędzie się dnia 23go kwietnia 1884 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacja ofertowa.

Cena fiskalna robót w roku 1884 wykaże się mających, wynosi w sekcji drogowej przemyslańskiej 1553 zł. 55¹/₂ ct. podhajeckiej 1051 zł. 65 ct., brzeżańskiej 710 zł. 42¹/₂ ct., rohatyńskiej 201 zł. 89 ct. razem 3517 zł. 52 ct.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową z osobna, także na kilka sekcji, lub na wszystkie cztery sekcje drogowe. Jeżeli oferta obejmować będzie kilka, lub wszystkie sekcje drogowe, to w takim razie podać należy zofiarowania dla każdej sekcji w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według pojedynczych sekcji, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące jakoteż wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany szczegółowe i ogólne warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 pr. suny fiskalnej, z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami, najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają.

Oferty, nieulożone według przepisów, lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa Lwów, dnia 18 marca 1884.

L. 13526.

W celu wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych w latach 1884, 1885 i 1886 na gościńcu państwowym żółkiewskim, w okręgu budowniczym żółkiewskim wykonać się mających, odbędzie się w dniu 24 kwietnia 1884 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Żółkwi licytacja na podstawie pisemnych ofert.

Suma fiskalna robót w r. 1884 wykaże się mających wynosi w sekcji drogowej żółkiewskiej 1282 zł. 73¹/₂ ct., rawskiej 787 zł. 96 ct.; razem 2070 zł. 69¹/₂ ct.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcję drogową z osobna lub na obydwie sekcje drogowe razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie obydwie sekcje, to w takim razie wyrazić należy zofiarowanie dla każdej sekcji drogowej z osobna, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi tylko według pojedynczych sekcji z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku.

Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych jak niemniej ogólne i

szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 pr. od suny li kalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale i literami przed oznaczonym terminem, a w dniu licytacji najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają.

Oferty nieulożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa Lwów, dnia 15 marca 1884

L. 56. (1889 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa i Maryanny Grzegorzów z Milówki 65 zł. w drodze egzekucyjnej przez publiczną licytację sprzedana będzie realność pod nr. 143 w Szarem „polana Gocówka“ do dłużników Józefa i Walentego Dziergasów należącej, w trzech terminach dnia 15 maja 17 czerwca i 18 lipca 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, a gdyby realność ta na pierwszych trzech terminach sprzedana nie została, wyznacza się celem ułożenia lepszych warunków licytacyjnych termin na dzień 18 lipca 1884 o godzinie 4 po południu w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 260 zł., wadyum 26 zł. Milówka, 31 stycznia 1884.

L. 45096. (1902 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 312 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 26 maja 1884 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności pod l. 6 w Bossutowie Wojciecha Nawary w ¹/₄ i Jara Sikory w ³/₄ częściach własnej.

Cena wywołania 700 zł., wadyum 70 zł. Wspomniana realność na tym terminie także niżej ceny szacunkowej 700 zł. za jaką bądź cenę sprzedana zostanie.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Dominik Markiewicz.

Kraków, 31 grudnia 1883.

L. 6830. (2031 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w dniach 2 kwietnia, 6 maja i 11 kwietnia 1884 o 10 rano, celem zaspokojenia wierzytelności Wasyla Perebinie i Iwana Pańków jako spadkobierców Mikołaja Pańków w kwocie 100 zł. wa. zpn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności Maksyma Syrotiuka pod nr. 245 w Petrance powiatu Kałuskiego położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach sprzedaż tejsze realności nie niżej ceny szacunkowej 360 zł. przy trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej nastąpi. Wadyum wynosi 36 zł.

Resztę warunków tudzież protokoła zastawniczego opisanie i ocenienia można w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy Kałusz, 30 września 1883.

L. 8912. (2041 1—3)

W dniach 25 kwietnia, 30 maja i 3go lipca 1884, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 374 w Kamionce położonej ciała tabularnego niestanowiącej a Izaka i Sosi Ochsenhornów własnej celem zaspokojenia pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 8 zł. 34 ct., 13 zł. 12 ct., 8 zł. 64 ct., 99 ct., 46 zł. 97 ct., 23 zł. 43 ct. i 7 zł. 11 ct. wa. Do ustanowienia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 4 lipca 1884.

Cena wywołania 450 zł., wadyum 10 pr. reszta zaś warunków jest do przejrzania w tusadowej registraturze.

Dla z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratora Gimpla Schatza w Kamionce str.

Z c. k. sądu powiatowego Kamionka, 28 stycznia 1884.

L. 7059. (1898 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mykicie, Ewie i Zofii Złotym o 89 zł. 24 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 10 kwietnia, 15 maja i 26 czerwca 1884 każdym razem o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod lk. 9 w Cypowcach położonej, dłużników własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, celem zaspokojenia powyższej pretensyi z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Zakład 20 zł. aw.

Protokół zastawniczego opisanie i reszta warunków mogą być przejrzane w registraturze tut. sądu.

C. k. sąd powiatowy Tłusta, 20 listopada 1883.

L. 9651. (1931 3—3)

Bobrecki c. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Sawce Kmiet i Wasylowi Krawiec o zapłacenie 107 zł. z pn. rozpisuje z powołaniem się na ts. uchwałę z 30 czerwca 1883 l. 4874 umieszczoną w numerach 211, 212, 213 urzędowej części Gazety Lwowskiej ponowną przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstw włościańskich pod l. d. 8 i 33 w Dźwinogrodzie położonych wyk. hip. 133 i 142 objętych, dłużników Sawki Kmiet i Wasyla Krawca własnych w jednym na dzień 25 kwietnia 1884 godzinę 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonym terminie, z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1867 zł. poręczne 186 zł. 70 ct. aw., że gospodarstwa powyższe najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną, że akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki sprzedaży w registraturze sąd. przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy Bobrka, 17 grudnia 1883.

Ч. 21997. (1835 3—3)

Ц. к. Судъ повітовий мѣсько делегований въ Тарнополь подаетъ до публичной продажи недвижимости подл. ч. 68 въ Стѣпкахъ, должника Еислава Барана власной дна 25 Цѣтня 1884, 23 Мая 1884 и 19 Червца 1884, всегда о годинѣ 10 рано въ тѣмъ примомъ Судъ въ тѣмъ отведетъ са, що реальность тла на третомъ срокѣ може низше цѣны шациковой квотъ 200 зар. выносачей спроданюю зстанетъ.

Закладъ выноситъ 20 зар.

Прочин условія можна переглансти въ регистратурѣ.

Ц. к. Судъ повітовий мѣсько делегований Тарнополь, дна 6 Декабра 1883.

L. 7585. (1864 3—3)

W dniach 24 kwietnia, 23 maja i 26 czerwca 1884 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż części realności pod nr. 195 w Duleczy wielkiej położonej, nieobjętej masy spadkowej s. p. Marcina Cywy własnej.

Cena szacunkowa wynosi 160 zł. w. a. Wadyum 16 zł. w. a.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przegladnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy Radomyśl, dnia 17 lutego 1884.

Księgi gruntowe.

L. 21746. (1278 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych, pod następującymi nazwami tabularnymi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie: Pien, w gminie katastralnej Pien, Zgórsko, w gminie katastralnej Zgórsko, okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Wola Dembowiecka i Wola Dembowiecka „Sołystwo“, w gminie katastralnej Wola Dembowiecka, okręgu sądu powiatowego w Jasle;

Zdżary, w gminie katastralnej Zdżary, Kawenczyn, w gminie katastralnej Kawenczyn, okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Siemiechów, w gminie katastralnej Siemiechów,

Lichwin sors górny, czyli część Lichwina „Brzezie“ nazwana, Lichwin część „Dwór dolny“ czyli „Stadnicówka“ zwany, Lichwin część „Kosieczyna“ zwana i Brzezie, w gminie katastralnej Lichwin, okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Janowice i Janowice część (sors), w gminie katastralnej Janowice z miejscowością Gierowa, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

II. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Jastrzębiec, przyległość do dóbr Leżajsk, w gminie katastralnej Jastrzębiec, Niedźwiecka Wola, także Wulka Niedźwiecka, w gminie katastralnej Wulka Niedźwiecka, okręgu sądu powiatowego w Leżajsku;

Dubas, w gminie katastralnej Dubas, Przedbórz, w gminie katastralnej Przedbórz,

Zarembki, w gminie katastralnej Zarembki, okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowie;

Zabójka czyli Zabójki, w gminie katastralnej Zabójka, okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Mirocin, w gminie katastralnej Mirocin, okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Jawornik, Majątność Berdechów z dóbr Jawornik wydzielona, a względnie grunta pod nazwą: Berdechów i Gasiorówka, w gminie katastralnej Jawornik pod Niebylcem, okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

III. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach:

Dąbrówka, w gminie katastralnej Dąbrówka,

Marcy Poręba część, Część Poręba Markowa czyli Marcy Poręba i Poręba czyli Marcy Poręba, w gminie katastralnej Marcy Poręba, okręgu sądu powiatowego w Kalwarii.

Roków, w gminie katastralnej Roków, okręgu sądu powiatowego delegowanego miejscowego w Wadowicach położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając od dnia 15 lutego 1884 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie, wymienione pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II. w sądzie obwodowym w Rzeszowie, pod III. w sądzie obwodowym w Wadowicach jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnymi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione, lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych, Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile ta prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych także wpisane nie zostały; aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegielnego, a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I. do sądu obwodowego w Tarnowie, co do wykazów tabularnych ad II. do sądu obwodowego w Rzeszowie, co do wykazów tabularnych ad III. do sądu obwodowego w Wadowicach, najdalej do dnia 15 marca 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pominięciem prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne w tępują, były wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej. Kraków, 20 grudnia 1883.

L. 280. (2024) Komisya hipoteczna ck. sądu powiatowego w Tyśmienicy zawiadamia, iż dnia 7 kwietnia 1884 o godzinie 9 rano na miejscu w Roszniowie rozpocznie dochodzenie nowej księgi gruntowej dla gminy Roszniów. Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania w tej gminie powinien się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna. Tyśmienica, dnia 27 marca 1884.

L. 78/kom. hip. (2043) Komisya hipoteczna ck. sądu powiatowego Wojnicz zawiadamia, iż dochodze-

nia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Grabno“ z dniem 1 kwietnia 1884 rozpoczyna.

Blizsze szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wojnicz, dnia 29 marca 1884.

L. 671. (2033) C. k. komisya hipoteczna niżańskiego powiatu sądowego zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Kamień 5 kwietnia 1884 rozpoczyna.

Każdemu wolno się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla obrony swych praw za stosowne uzna.

Rudnik, 25 marca 1884.

L. 2000. (2034) C. k. komisya hipoteczna w Tyczynie zawiadamia, że arkusze posiadania oraz akta odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Lubenia do powszechnego przeglądu wyłożyła.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można do dnia 4 kwietnia 1884 w którym co do tych zarzutów dochodzenia przeprowadzone będą. Tyczyn, 26 marca 1884.

L. 27. (2065) Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożyła do powszechnego przeglądu projekt księgi gruntowej dla gminy Kozodrza z terminem do zarzutów po dzień 7go kwietnia 1884.

Ropczyce, 28 marca 1884.

Upadłości.

L. 12676. (1840 3—3) Ces. kr. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jako też na wszystkie nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. położony majątek Jakóba S. Hullese, właściciela handlu towarów modnych we Lwowie, w Rynku l. 14.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. rady sądu krajowego dr. Zenneggowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasem zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Stromengera, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 21 kwietnia 1884, godzinę 9 przed południem, w biurze n. 6.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakiegobądź pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych także szkodliwych skutków prawnych przed upływem 18 maja 1884 i podać ją na terminie na dzień 10 czerwca 1884, godzinę 9 przed południem, w biurze n. 6, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skut-

L. 14955. C. k. Namiestnictwo galicyjskie we Lwowie.

ku ugody w myśl §. 68. ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej.“

Z c. k. sądu krajowego Lwów, dnia 18 marca 1884.

In dem Konkursverfahren über das Vermögen des Kaufmanns Magnus Peltz in Schneeberg alleinigen Inhabers der Firma A. Peltz befindet sich in Folge eines von dem Gemeindeführer gemachten Vorschlags zu einem Zwangsvergleich, sowie zur Prüfung der nachträglich angemeldeten Forderungen Termin auf den 19. April 1884, Vormittags 11 Uhr vor dem königlichen Amtsgerichte hier selbst anberaumt.

Schneeberg, den 21. März 1884. Oreschlügel

Gerichtsschreiber des königlichen Amtsgerichts.

Konkurs.

L. 13356. (1913 1—3) Celem nadania czteremstulecia galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1884/5, który się rozpoczyna w c. k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1884, a w c. k. akademiach wojskowych z dniem 18 września 1884, będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej, lub na trzeci rok wyższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, lub technicznej akademii wojskowej, ewentualnie również na I, II. lub III. rok akademii marynarskiej.

Na 2gi lub 4ty rok wojskowej niższej szkoły realnej, jak również na pierwsze dwa lata wyższej szkoły realnej, w roku szkolnym 1884/5, kandydaci przyjmowani nie będą.

Każdy z kandydatów wykazać winien: 1. Iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austro-węgierskiej.

(Cudzoziemcy mogą być przyjęci, tylko na mocy osobnego zezwolenia Najjaśniejszego Pana.)

2. Iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania, i przyszłej służby wojskowej;

3. Iż zachowanie się jego pod względem obyczajów, jest zadowolniające;

4. Iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12ty dla 1. roku wojskowej niższej szkoły realnej; rok 14ty dla kandydatów chcących wstąpić na 3ci rok tejże szkoły; rok 18ty dla kandydatów chcących wstąpić na 3 rok c. k. wojskowej wyższej szkoły realnej; rok 19ty dla akademii wojskowych. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do akademii marynarskiej winni wykazać, że ukończyli już, albo przynajmniej w ciągu pierwszego kwartału roku szkolnego 1884/5, ukończy 14ty rok życia, i nie przekroczyli maksymalnego wieku, którym jest dla I. roku rok 16ty, dla II. rok 17ty, dla III. zaś rok 19ty. Nakoniec,

5. winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na pierwszy rok szkoły niższej realnej, iż ukończył czwartą lub piątą klasę szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na 3ci rok niższej szkoły realnej, iż ukończył 2gą klasę szkół średnich lub, równorzędną klasę szkoły wydziałowej, jeżeli chce wstąpić na 3ci rok c. k. wojskowej wyższej szkoły realnej, że skończył 6tą klasę szkoły realnej lub gimnazjum z zadowolniającym skutkiem; jeżeli zaś chce wstąpić do akademii wojsko-

wej wykazać winien, iż ukończył z dobrym postępem nauki zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazjum;) i że w języku francuskim umie płynnie i poprawnie czytać, jako też łatwiej ustępy z francuskiego na niemieckie i na odwrót przy pomocy słownika tłumaczyć. Do wstąpienia na I. rok akademii marynarskiej, potrzebne jest ukończenie 4tej klasy szkoły realnej lub gimnazjum; do wstąpienia na II. rok ukończenie 6 klasy, a do wstąpienia na III. rok tejże akademii całkowite ukończenie nauk w szkołach średnich. Wojskowa akademja w Wiener-Neustadt, kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawalerji, zaś wojskowa akademja techniczna dla artylerji, inżynjerji i do korpusu pionierów.

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej, winni przytoczyć w podaniu czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artylerji lub do oddziału inżynjerji. Do podania załączyć należy: 1. poświadczenie o przynależności kandydata, do jednej z gmin kraju, poświadczenie to może być przez osoby należące do stanu wojskowego, także dodatkowo przedłożone w ciągu jednego;) 2. metrykę chrztu, lub urodzenia; 3. świadectwo o fizycznym uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej, [dla kandydatów do marynarki, ma być w świadectwie opisana również siła, i doniosłość wzroku]; 4. poświadczenie o przebyciu szczenionej, lub naturalnej ospy; 5. ostatnie świadectwo szkolne; na koniec 6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego w którym ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa, i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendjum Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe, obowiązani są złożyć przy wstąpieniu: a. kwotę sześciu zł. w. a. na utrzymanie urzędowania szkolnego; b. kwotę 12 zł. w. a. z początkiem każdego roku szkolnego na rekwizyta szkolne. W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie przytoczyć, że im znany jest obowiązek uiszczenia tych opłat.

Kandydaci którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe, podać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim, i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić na I rok wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym, i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylającej możność przyjęcia do zakładu, byle tylko z resztą dobrą posiadali kwalifikację, natomiast muszą kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na III. rok wojskowej niższej szkoły realnej albo też, do akademii marynarskiej władac językiem niemieckim o tyle biegle, iżby wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli. Ubiegający się o przyjęcie na 3 rok wyższej szkoły realnej, tudzież kandydaci do wojskowych akademii, składają egzamin wstępny wyłącznie w języku niemieckim.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 31 maja 1884. Przyjęci do zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia, i egzaminie wstępnym, do zakładów wojskowych, znajdzie takowe w 25 części rozporządzeń dla c. k. armii z r. 1875, (w osobnej odbite w drukarni L. W. Seidl i syn w Wiedniu.) Blizsze szczegóły tyczące się akademii marynarskiej, przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem. We Lwowie, dnia 19 marca 1884.

(1943 1—3)

Obwieszczenie konkursu.

Posady do obsadzenia	Przy której władzy posada jest opróżnioną	Dochody przywiązane do tej posady				Wiadomości i inne warunki potrzebne, aby posadę uzyskać	Czy potrzeba odbyć		Władza, do której prosbę adresować należy	Termin do wnoszenia podań	Uwaga
		Placa	Dodatek na mieszkanie	Dodatek aktywalny	Dyety		praktykę i jak długo	złożyć egzamin i z jakich przedmiotów			
18 posad dróżników.	Przy galicyjskich okręgach budowniczych.	14 —	—	83	—	Znajomość języków krajowych i silna budowa ciała w pełni sił fizycznych.			Prośby podawać należy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, w przepisanej drodze służbowej.	Do końca maja 1884.	Jeszcze nie ma w zapisie żadnego uprawnionego kompetenta.

L w ó w, dnia 15 marca 1884.

L. 535. (1758 3-3)
Peško Zynio wezwany zostaje, aby się tu w przeciągu roku do spadku po ojcu Andriju Zyniu, zmarłym w Odrzechowie 10go stycznia 1880, zgłosił, inaczej postępowanie z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem jego Iwanem Zyniem przeprowadzonym będzie.
C. k. sąd powiatowy
Sanok, 25 stycznia 1884.

L. 1353. (564 3-3)
C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy 5 pre listu zastawnego S. III. nr. 16123 na 1000 złr. wa. opiewającego przez galic. Towarzystwo kredyt. ziemskie we Lwowie dnia 1 stycznia 1883 wydanego aby zapłacić kupony od tego listu w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszem rozpisanej edyktu dalsze kupony w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia zapadłości każdego kuponu licząc zaś sam list w przeciągu trzech lat od dnia płatności ostatniego kuponu t. od dnia 30 czerwca 1900 roku licząc lub w razie wcześniejszego wylosowania w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności licząc sądowi tem pewniej przedłożyli, ile że po bez skutecznym upływie tego czasu tak kupony, jakoteż list zastawny na prośbę Fischia A. berdama za amortyzowane uznane zostaną.
Lwów, dnia 12 stycznia 1884.

L. 1016. (1778 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Getzla Gellera, iż przeciwko niemu na dniu dzisiejszym do l. 1016 na prośbę Naftalego Rosenmana nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. w. a. wydano, i że dla niego kuratorem adw. dr. Frühlinga z zastępstwem adw. dr. Sternklara ustanowiono.
Wzywa się przeto Getzla Gellera, aby ustanowionemu kuratorowi możliwych środków obrony udzielił, lub sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustawy przeprowadzoną będzie.
Tarnopol, 29 stycznia 1884.

L. 30957. (1487 3-3)
C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Mojżesza i Keili Seidmanów de pr 9 marca 1883 l. 2335, 1. o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności położonej w Kołomyi, pod l. k. 360, m. a kat. 131, składającej się z gruntu przetrzeni 79 40/100 sążni kwadratowych, i stojącego na nim domu murowanego, a graniczącej na wschód z ulicą herodeńską, a na południe i zachód z realnością Samuela Goldsteina, a na północ z ulicą wałowa, i 2. o zaindebultowanie proszących za właścicieli tej realności w równych częściach; c. k. sąd obwodowy w Kołomyi, projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może aż od dnia 1 marca 1884, za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, że od tego dnia począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyz opisaną nieruchomości, jako nowe ciała tabularne, do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.
Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciała hipotecznego, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabylili prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu bier ego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego weignięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmić do dnia ostatniego maja 1884 włącznie tem pewniej wnieśli ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy nie zaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobre wierze nabyli.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tu dzież, że restytucja lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 3304. (1695 3-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu, Anę Chajes i Chaję Feigę Siegel, że Teofila Antonina Franciszka Zofia 4ga im. Jabłonowska i Stanisła a Rylska wniosły przeciw nim także pozew do l. 3304 o ekskulację ze stanu biernego dóbr Olchowa z przygłóściami obowiązku Katarzyny Jabłonowskiej wydania Markusowi Sieglowi obligacji indemnizacyjnych na sumę 2160 zł. m. k. z kuponami, który do postępowania pisemnego zadekretowano z 90ciento dniowym terminem do wniesienia obrony.

Wzywa sąd je, ażeby informacji do obrony kuratorowi adw. dr. Tokarzowi na cz sie udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sama sobie przypisać będą musiały.

W Tarnowie, dnia 6 marca 1884.

Doniesienia prywatne.

Rossyjski olejok
radikalny środek przeciw podagrze reumatyzmowi i bolom krzyżów — przewyższa wszystkie dotychczasowe środki lekarskie.

MAŚĆ

(Bruchsalba) na Przypuklinę
leczy w zupełności najbardziej przestarzałe przypukliny (Unterleibsbrüche). Składu powyższych środków nie ma — rozsyłka na miejsce przy świeczem napełnianiu tylko u J. Grolcha w Borne Skene-strasse nr. 3. (1659 3-6)

L. 2622. (2020)

Ogłoszenie.

Dostawa 20.000 kilogramów **nafty** w czasie od 1 maja 1884 do 30 kwietnia 1885 ma być zapewnioną w drodze pisemnych ofert.

Ostemplowane oferty należy wnieść do 10 kwietnia 1884 do podpisanej Dyrekcyi, gdzie ogólne i specjalne warunki dostawy podnieść można.

Wiedeń, dnia 26 marca 1884.

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna.

L. 1891. (2066)

Ogłoszenie.

Magistrat król. miasta Rzeszowa podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że tegoroczny jarmark na konie z wystawą bydła oraz z zakupem ogierów na stadniki rządowe i premiowaniem na Sw. Wojciecha przypadający, rozpocznie się dnia 20go kwietnia 1884.

Rzeszów, dnia 28 marca 1884.

Burmistrz
Kalinowski

We wtorek dnia 8 kwietnia 1884 odbędzie się w sali Rady powiatowej w Przemyślu, o godzinie 12 w południe

X Walne Zgromadzenie
Towarzystwa zaliczkowego rolnego w PRZEMYŚLU,
stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za r. 1883.
- 2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutorium z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1883.
- 3) Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1883.
- 4) Zatwierdzenie wyboru 26ch członków Dyrekcyi.
- 5) Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce justępujących.

Przemyśl, dnia 29 marca 1884.

Zygmunt Dembowski
przes Rady nadzorczej.

Antoni Dąbrowski
członek i sekretarz Rady nadzorczej. (2039 1-3)
Bilans Towarzystwa za r. 1883. wyłożony do przejrzania w biurach Towarzystwa.

5 kilowe
beczki WINA
poleca handel (2078 1-2)
HEGELAJSKO-TOKAJSKICH WIN
K. F. Popowicza



w Tarnopolu.

- 1 Beczka Hegelajskiego stołowego wina złr. 2.10
 - 1 beczka Hegel. stołow. lepszego po złr. 2.30 i 2.50
 - 1 beczka Hegel. stołowego aromat. po złr. 270 i 3 złr.
 - 1 beczka Samorodnego wytrawnego po złr. 4.30
 - 1 beczka Ermeleki Bakator, stołowego po złr. 2
- Ceny rozumieją się franco z beczką okutą żelaznami obiecznami, z opłaconem portem pocztow. tak, że łaskawy odbiorca żadnych innych kosztów nie poniesie. Kupując wina osobście i li tylko u producentów z Tokajskiej okolicy, zarezam za smaczne, naturalne i lepsze wina jak z Wersze w 5 kilowych beczkach przychodzą. Proszę o łaskawe zamówienia

Pianino i fortepian nowy i ogrody, cytra koncertowa i rwykła, tanio do nabycia. — **Kyczaków, l. 7,** na 1 piętrze w lewo. (2035 1-3)

L. 15 (2038)

Ogłoszenie.

Dnia 7 kwietnia 1884 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sali Rady miejskiej **Ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa zaliczkow. w Podhajcach** Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, na które szanownych członków Towarzystwa zapraszamy. Na porządku dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej ze sprawdzenia rachunków za r. 1883 i wniosek tejeż na udzielenie Dyrekcyi absolutorium.
3. Wylosowanie 3 członków Rady nadzorczej.
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej.
5. Wybór komisji rewizyjnej na r. 1884.

Podhajce, 2 marca 1884.

Sekretarz Prezes Rady nadzorczej
Hen. Sternschuss. Ks. Dymitr Huzar.

Księgarnia, skład nut muzycznych
oraz ekspedycya pism peryodycznych

S. A. Krzyżanowskiego
W KRAKOWIE

poleca istniejącą od lat kilkunastu i zawsze w najnowsze utwory zaopatrywaną

największą

wypożyczalnię nut

pod bardzo korzystnymi warunkami — warunki rozsyła się na żądanie franko gratis. (2040 1-5)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje we **Lwowie** i przez Filie
w **Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

4¹/₂ " " " 60 " " "

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (5 17-7)

L. 6511/II.

Ces.

król.

(2037)

uprz. kolej Lwowsko-  Czerniowiecko-Jasska.

(Linie austriackie).

Roczne abonamentowe bilety
po bardzo niżonych cenach.

W uzupełnieniu naszego ogłoszenia z dnia 10 marca 1884 r. zwraca się uwagę szanownej P. T. publiczności, że osobom, będącym w posiadaniu biletów abonamentowych, które z dniem 1 kwietnia b. r. wydawane będą, dozwolone jest **według upodobania** na każdej stacyi lub przystanku wzdłuż przestrzeni, na którą bilet abonamentowy zakupiony został, **wsiadać i wysiadać**, jeżeli tylko dotyczące pociągi według rozkładu jazdy tam się zatrzymują.

Lwów, dnia 23 marca 1884.

Dyrekcya ruchu.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

Porcelany, Szkła i towarów mieszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Wyszedł w Warszawie z druku i jest do nabycia w księgarniach zeszyt III dzieła p. t.

Najlepsza Metoda

do nauczania się języka niemieckiego w 3-eh miesiącach bez nauczyciela przez P. Reissnera. Cena całego dzieła 3 zlr. 40 cent. (pocztą 3 zlr. 80 cent.) Oddzielnie kurs niższy 80 cent., kurs wyższy 2 zlr. 60 cent.

Metoda angielska tegoż autora 1 zlr

Skład główny w księgarni pp. GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie i w Krakowie, tudzież H. ALTENBERGA (Richtera) we Lwowie. (105: 6-6)

Szematyzm

Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1884

nabyć można po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycji

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać 2 zł. 70 ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przesyłamy szematyzmu.

Bromum solidificatum**Dr. Franka.**

Jedyny środek do prawdziwej desinfekcji izb chorych po przebytych chorobach zaraźliwych, jak szkarlatyna, ospa, dyfterya i tyfus, tudzież dla ochronienia osób z takimi chorymi podczas chorób się stykających, znajduje się na

składzie głównym dla Galicji

w drogueryi

Piotra Mikolascha we Lwowie.

Cena słoika ¼ funtowe 1 zlr. 50 ct.

(1788 6-24)

Ogłoszenie licytacji.

L. 103.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 31 grudnia 1883 roku a nieprolongowane i niewykupione zastawy w kasie zaliczkowej, mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniach 7go i 8go kwietnia 1884 o godzinie pół do 10tej przed południem wobec c. k. Notaryusza przez publiczną licytację najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacja odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki, (w lokalu na ten cel urządzonym w podwórzu na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytację mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośna zaliczki prolongowane.

Lwów, dnia 10 marca 1884.

(1603 3-3)

Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego 1, 12 dom Wernera.

Porcelane saską z królewskiej fabryki „Meissen“ Serwisa stołowe, herbaciane, kawowe i deserowe i artykuły luksusowe, ze sławnym starym, niebieskim deseniem we wszystkich językach „ZWIEBEL“ zwanym.

Rohatyn, dnia 8 stycznia 1884.

Wielmożny Pan Henryk Blumenfeld, właśc. apteki we Lwowie.

Za prawdziwie cudowne skutki jakie pańska Małaga z chią i żelazem na zdrowiu matki mej, osoby już wiekowej wywarła, czuję się być obowiązany, złożyć niniejszem najszczerze dzięki.

Z wysokiem poważaniem

Kazimierz Michalewski w Rohatynie.

(1307)

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Mam zaszczyt oznajmić, iż jedynym zastępcą mojej firmy jest Bronisław Gostyński i upoważnionym do odbierania obstalunków i uiszczania pieniędzy.

(2010 2-2) z szacunkiem

Birgen nad Renem L. Hess wdowa

skład win zagranicznych, z Frankfurtu nad Menem

JAN IHNATOWICZ

Fabryka we Lwowie, ulica Kopernika, liczbą 3, Filia przy ul. Halickiej naprzeciw Bałabana i w Krakowie, Sukkennice 20.

poleca:

NIGRETINA.

Po długim doświadczeniu udało mi się wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 zlr.

Środki do wywabiania plam:**Edalina**, wywabia plamy z kurzu, potu, tuszu, piwa, mleka, pleśni itp. 35 cent. — **Benzolina**, wywabia plamy tłuste, pokostowe i maziowe 20 i 30 ct. — **Etilina** wywabia plamy z farb od podłogi, flakon 25 ct. — **Jawelina**, wywabia plamy owocowe i z wina czerwonego. flakon 20 ct. — **Oksalina**, wywabia plamy powstałe z rdzy, krwi i atramentu.**Znakomite czuńdło glicerynowe**

pachnące, do obuwi, daje piękny połysk, mięczy skórę i chroci od pękania, pudełko 10 i 20 ct.

Smarek dla Itewskie.

do obuwi i skór, mięczy skórę, czyni ją nieprzemakalną i trwałą, pudełko 50 ct. i 1 zlr.

Atrament czarny kamposzowy

nie przesycha, nie sadza się, nie niszczy papieru, jest czarny i gładki i zupełnie nieszkodliwy, flaszeczka po 10, 17, 25, 30, i 50 ct.

Atrament niebieski, fioletowy, zielony, czerwony flaszeczka po 10 i 15 ct.**FARBY DO STEPLI**

niebieska, fioletowa, czerwona, czarna, flaszeczka po 15 cent. 179

Powyższe wyroby zostały wyszczególnione 5 medalami zasługi.

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY**KATARY** Piersi i osłabieniepłuc, **SUCHOTY, Astmy**

Leczą się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie

KROPEL LIWONSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

Z Krocotu drzewa bukowego, Smółi Norwęgskiej i Balsamu Tolutańskiego

P. TROUETTE-PERRET

Jest to środek niezawodny, leczący radykalnie wszelkie słabości organów oddechowych, zalecany przez znakomitości lekarskie jako jedynie skuteczny. Jedyny który nie tylko nie utrudza żołądka, ale go jeszcze wzmacnia i obudza apetyt. Dwie krople rano i wieczorem wystarczają do pokonania chorób płucnych w najsilniejszych objawach.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165 ulica Saint-Antoine, w PARYŻU, i w głównych aptekach.

Dla uniknięcia fałszerstw wymagać należy Stempel francuskiego Rządu na każdym flaconie.

Dostać można we Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego. W Czernowcach w aptece p. Gelichowskiego. (986 8-48)

Apteka pod Gwiazdą

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie

poleca:

Desinfektora

własnego wyrobu środka, przeciw kataram. Środek ten strzeże także profilaktycznie od chorób zakaźnych, jak dyfterya, szkarlatyna, tyfus i t. p. i to li tylko przez częste użycie. — Cena 30 centów.

Wodę salicylową do ust i Proszek do zębów salicylowy,także własnej inwencji środki, które zbawienne działają na zęby i dziąsła, a używane wraz z **Desinfektorem** także się przyczyniają do ochrony przyrządów oddechowych od zakażenia przez bakterye i mikrokokki w powietrzu się znajdujące. — Cena wody, salicył. do ust 60 cent., proszku do zębów pudełko większ. 1 zlr. 1, mniejszego 30 cent.

(6389 27-)

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schöglmühl.